Nr. 85. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 13 Kwietnia 1921. **Rok XL.**

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2100 Mk	1050 Mk	525 Mk	175 Mk
z odnoszeniem do domu	2280 „	1140 „	570 „	190 „
W Polsce: z przesyłką pocztową	2400 „	1200 „	600 „	200 „
W innych państwach	3000 „	1500 „	750 „	250 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hoþcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Kockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 15·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 20 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 30·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 40·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 60 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 5 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Walka społeczna w Anglji

Kraków, 12 kwietnia.

W Anglji leży dzisiaj klucz do zagadki najbliższej przyszłości całego cywilizowanego świata. W światowej wojnie pracy z kapitałem, która jest logicznem następstwem wojny kapitałów światowych między sobą, toczy się obecnie od 1 bm. jedna z tych wielkich bitew, o których dawniej mówiono, że są rozstrzygające. Ale podobnie jak w wojnie światowej nie było bitew rozstrzygających, lecz ostateczny jej rezultat był wynikiem powolnie sumujących się wypadków i faktów, tak i w tej wojnie społecznej nawet najbardziej efektowne i dramatyczne poszczególne jej bitwy są tylko epizodami, których znaczenie polega jedynie na tem, że zależnie od swego wyniku mogą one już to opóźnić, już to przyśpieszyć tempo dokonującego się w ustroju społecznym cywilizowanego świata przewrotu.

Otóż wszyscy bez trudności zrozumią, że gdyby w Anglji przyszło istotnie do strajku jeneralnego t. j. do rewolucji socjalnej, to tempo tego światowego przewrotu uległoby niezmiernemu przyśpieszeniu. Rewolucja bolszewicka w Rosji już sama przez się wstrząsnęła tak dalece podstawami ustroju społecznego i gospodarczego, że o odbudowaniu go w kształcie przedwojennym nie może być mowy. Cóżby się działo, gdyby analogiczny proces rewolucyjny dokonał się obecnie w drugiem, największem państwie ludzkiem, najpotężniejszem centrum przemysłu i handlu światowego — w Wielkiej Brytanji.

Jeszcze nigdy nie było mobilizacji ogólnej, po której nie nastąpiłaby wojna. Jeszcze też nigdy nie było strajku jeneralnego, któryby już sam przez się nie oznaczał rewolucji. Kierownicy ruchu robotniczego w Anglji mają jasną świadomość tego, jeżeli triumwirat kierujący trójprzymierzem robotniczem w piątkowej swojej proklamacji do robotników wzywa ich do zachowania spokoju, ponieważ kiedy strajk jeneralny wybuchnie, kiedy handel i przemysł i wogóle życie całe stanie, wtedy będzie »rzeczą robotników wziąć w swoje ręce kierownictwo całej produkcji i rozdziału towarów«. — Słowa te świadczą, że przywódcy robotniczy wiedzą dobrze, do czego dążą, i jasno widzą swoje cele. Jest to rewolucja socjalna.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że angielskie klasy posiadające mają do zawdzięczenia to nagłe i niespodziewane a tak gwałtowne zaostrzenie się walki socjalnej do zawdzięczenia w znacznej mierze lekkomyślności zupełnie niewiarygodnej samego Lloyd Georgea. Dziecko szczęścia, był on tak długo przez los pieszczony, że ostatecznie stracił miarę i poczucie rzeczywistości. Jego mowa, wygłoszona publicznie na dziesięć dni przed wybuchem strajku górników, a zapowiadającą jeneralną ofensywę rządu i kapitału przeciw światu robotniczemu, wywołała we wszystkich poważniejszych kołach angielskich głęboki niesmak. Życie zaś bardzo prędko pouczyło wszechmocnego premjera angielskiego, że żadne drzewa nie rosną do nieba i że także jego sławiona »sztuka« polityczna ma swoje granice i to wcale ciasne.

Dzisiaj, kiedy sam Reuter donosi, że Lloyd George »zdziwił się, stwierdziwszy, jak wielkie są zniżki płac robotniczych, żądane przez pracodawców«, przypomina się opowiedziana przez Dillona historja Śląska, który Lloyd George uporczywie mieszał z — Cylicją. Teraz okazuje się, że ten osobliwy sternik największej nawy państwowej, wybierając się na wojnę z robotnikami, nie wiedział nawet, o co mianowicie konkretnie walka ta będzie się toczyła.

W czwartek ubiegły ostatnia próba rokowań z górnikami została zerwana. Górnicy odmówili żądaniu Lloyd Georgea, aby natychmiast z rozpoczęciem rokowań odwołany został strajk personalu maszynowego, bez którego kopalniom grozi zniszczenie i zatopienie. W odpowiedzi na to żądanie oświadczył przywódca delegacji robotniczej Herbert Smith, że przecież za poradą rządu pracodawcy sami wypowiedzieli na dzień 31 marca także i maszynistom. Nie mają więc powodu gniewać się teraz na górników, że kopalnie toną w wodzie. Kiedy zaś minister handlu sir Robert Horne zauważył, że przy utrzymaniu dotychczasowych płac kopalnie przestaną być rentowne, tensam Smith odpowiedział, że podczas wojny prezydent ministrów zaklinał ich stale, aby zaniechali wszelkich walk i sporów w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego, ale obecnie robotnicy angielscy stoją wobec wroga groźniejszego niż Niemcy, mianowicie wobec koalicji rządu z pracodawcami.

Po tej wymianie opinij Lloyd George pośpieszył do parlamentu, aby złożyć deklarację, że rząd chwyci się wszelkich środków dla utrzymania produkcji w kraju. Przywódcy zaś robotniczy poczynili przygotowania do strajku jeneralnego. Dotyczące uchwały organizacyj robotniczych leżały już od kilku dni gotowe. Pozostawało tylko oznaczyć termin rozpoczęcia strajku. Sztab przywódców, kierujący akcją trójprzymierza robotniczego, złożony z trzech ludzi: Thomasa, Williamsa i Smitha, otrzymał wszystkie pełnomocnictwa do dalszego działania.

Lloyd George wystąpił z t. zw. »mobilizacją« w piątek. Polega ona na powołaniu rezerw wojskowych w sile kilkudziesięciu tysięcy ludzi wszelkiej broni, tudzież na powołaniu ochotników zarówno do służby w kopalniach, przy kolejach i w zakładach takich, jak elektrownie, wodociągi itp., jak również do służby ochotniczej w policji. Na to sztab robotniczy odpowiedział rządowi postawieniem ultimatum, które upływało pierwotnie w niedzielę o północy. Jeżeli do tej pory żądania robotnicze nie zostaną przyjęte, strajk jeneralny rozpoczyna się natychmiast.

W sobotę Lloyd George uzyskał od króla podpis na proklamacji, o g ł a s z a j ą c e j p a ń s t w o w n i e b e z p i e c z e ń s t w i e i p r z e l e w a j ą c e j n a L l o y d G e o r g e a w ł a d z ę d y k t a t o r s k ą. Ale równocześnie uczyniono ze strony rządu nową próbę zażegnania katastrofy przez ustępstwa dla robotników. Mianowicie zaczęto sądować, czy w wytworzonej sytuacji wystarczyłoby przyjęcie zasadniczych dwóch postulatów robotniczych, mianowicie narodowej zasady płacy i komunalizacji zysków kopalń, czyli krótko mówiąc n a c j o n a l i z a c j i k o p a l ń. Potrzeba podkreślić, że w sobotę wieczorem rząd w obliczu rozpalającej się już rewolucji socjalnej w Szkocji i Walji południowej posunął się tak daleko i tak nagle w zasadniczych ustępstwach.

Wobec tego sztab robotniczy przedłużył ultimatum d o p ó ł n o c y w e w t o r e k. — Chciał w ten sposób dać czas rządowi, aby swoje stanowisko sformułował jaśniej. Spokojne bowiem kierownictwo robotnicze oświadcza wyraźnie, że strajk jeneralny nie jest dla niego celem, lecz tylko ostatecznym środkiem. W danym razie nie zawaha się ono przed użyciem go, ale z drugiej strony woli, aby tej broni nie dobywać.

Na tem polega ten optymizm, który przejawiał się w wiadomościach wczorajszych o przebiegu walk. Istotnie kości jeszcze nie zostały rzucone. Proklamowanie strajku jeneralnego zostało odroczone do dzisiaj do północy. Dzisiaj też rozstrzyga się w Anglji wielka kwestja, czy Europa i świat cywilizowany polecą w przepaść przewrotu z »pieca na łeb«, czy też będą się w nią zsuwały powoli i stopniowo.

Strajk jeneralny w Anglji.

Londyn, 12 kwietnia (PAT). Reuter. Jak zapewniają, na konferencji kolejarzy i transportowych robotników starano się **nakłonić przedstawicieli górników, aby zezwolili na pracę przy pompach w kopalniach.** W międzyczasie rząd wysłał do Szkocji i południowej Walji marynarzy i żołnierzy do obsługi pomp w kopalniach.

Londyn, 12 kwietnia (East Express). »Times« podaje, że do Szkocji wysłane są znaczne oddziały artylerji, karabinów maszynowych z przyczyny rozruchów w okręgach węglowych szkockich.

Londyn, 12 kwietnia (East Express) W razie przyłączenia **kolejarzy i transportowców do strajku górników liczba strajkujących wyniesie 2 i pół miljona.**

ODRUCH SAMOPOMOCY SPOŁECZEŃSTWA ANGIELSKIEGO.

Londyn, 12 kwietnia (PAT). Na skutek odezwy rządu do samopomocy społecznej w sobotę i w niedzielę zgłosiła się bardzo wielka ilość ochotników do organizującego się oddziału samopomocy. Napływ tych ochotników przypomina masowe zgłaszanie się ochotników do **wojska w czasie wojny.** W niedzielę 23 proc. tych ochotników wysłano natychmiast **do pracy przy pompach kopalnianych.** Ten odruch samopomocy społecznej sprawił, że kolejarze mniej skłaniają się do strajku.

WZROST EKSPORTU WĘGLA AMERYKAŃSKIEGO.

Londyn, 12 kwietnia (East Express). Wskutek strajku węglowego zwiększył się w przeciągu kilku dni **wywóz węgla amerykańskiego o 100.000 ton.** Korespondent »Unigraphu« donosi, że w Stanach Zjednoczonych zamagazynowanych jest dość węgli, ażeby pokryć zapotrzebowanie Stanów Zjednoczonych i Anglji.

Korfanty o Górnym Śląsku.

Kraków, 12 kwietnia.

Korzystając z pobytu posła Korfantego w Krakowie, jeden z członków redakcji »Nowej Reformy« poruszył w rozmowie z tym nieustraszonym bojownikiem sprawy narodowej kilka aktualnych zagadnień, dotyczących sprawy Górnego Śląska i naszych szans do odzyskania tej prastarej Piastowskiej dzielnicy.

P. Korfanty jest na ogół najlepszej myśli odnośnie do naszej sprawy. Przez oblicze jego przebiega błyskawica zapału i niezwykłego ożywienia, gdy mówi o sprawie, która wypełnia mu duszę i serce i na której usługi oddał całego siebie niepodzielnie.

— Doprawdy nie pojmuję, mówił p. Korfanty, skąd się u was bierze ten dziwny, niczem nieusprawiedliwiony pesymizm, odnośnie do sprawy górnośląskiej. Z największem zdziwieniem spotykam się tutaj w rozmowach z ludźmi różnych poglądów politycznych zgodność w podkreślaniu trudności korzystnego dla Polski rozwiązania sprawy Górnego Śląska. Do pesymizmu na razie nie tylko **żadnego nie widzę powodu,** ale owszem podkreślam z naciskiem moje przekonanie, że sprawa nasza **jest na najlepszej drodze** i że wszystkie szanse zwycięstwa ostatecznego **po naszej są stronie.** Ludność Górnego Śląska jest **jak najlepszej myśli** i ze spokojem oczekuje wyroku koalicji.

Niepokój i gorączkowa robota agitacyjna i burzycielska Niemców jest właśnie tym czynnikiem, który nas utwierdza w optymizmie, odsłaniając **trwogę i obawy** obozu niemieckiego. Przedstawiciele koalicji, oficerowie wojsk międzynarodowych, milczą wprawdzie dyplomatycznie, ale z pewnych ich symptomatycznych odezwań wnosić można, że **wierzą w nasze zwycięstwo.** Wiele daje także do myślenia znamienny zwrot w stosunku oficerów obcych mocarstw do oficerów francuskich. Gdy do ostatnich czasów uderzała na każdym kroku przeciwwaga stanowczości i pewność siebie oficerów angielskich, to w ostatnich dniach znamiennym jest odwrót ich na stanowisko **wyczekujące** i uprzedzająca ich grzeczność w odniesieniu do komisyj francuskich.

Krzepiąc się tedy najlepszą otuchą, myślimy realnie o przyszłości i nie ustajemy w pracy nad organizacją **przyszłej polskiej administracji Górnego Śląska.** Baczymy pilnie, aby odpowiednio dobranych i ukwalifikowanych ludzi postawić na właściwych stanowiskach, i mamy nadzieję, że nam się uda uchronić od błędów, które popełniono gdzieindziej. Liczymy w tym względzie na życzliwą pomoc Małopolski i Poznańskiego, które to dzielnice mogą nam dostarczyć odpowiednio ukwalifikowanych i wyszkolonych urzędników. Mogę nie bez zadowolenia przyznać, że cały aparat administracyjny polski **mamy już gotowy w głównych zarysach** i że przejście od jednej gospodarki do drugiej obejdzie się bez wstrząśnień, zwłaszcza wobec przyrzeczonych nam przez rząd centralny koncesyj autonomicznych, w których rzędzie niemało ważną rolę odgrywa pozostawienie na okres przejściowy dotychczasowej waluty niemieckiej, co Niemcom wytrąca z ręki broń, niewątpliwie najgroźniejszą.

Jak w Poznańskiem i na Pomorzu jesteśmy świadkami, że niemczyzna odpada, jako licho narzucony tynk od złomu murów polskości, tak jest nadzieja niepłonna, że i u nas, na Górnym Śląsku, jeszcze szybciej nastąpi proces odpolszczenia i że Górny Śląsk, który tak chlubnie zdał egzamin swoich uczuć narodowych i siły odpornej wobec wiekowych zakusów germanizmu, w krótkim okresie zrośnie się naściślej z pniem polskiej Macierzy, do którego przez ośm wieków zrywał się w nieukojonej tęsknocie.

Ziemie plebiscytowe.

V.

Bytom zajmuje poczesne miejsce w dziejach rozwoju polskiego ducha narodowego i życia umysłowego na Górnym Śląsku. Podróżny — pisze Lompa w jednym ze swych listów — niechaj tu nie mija uczciwego proboszcza Szafranka, gorliwego obrońciela języka polskiego, którego godłem jest: „Macierzyńska mowa jest kluczem do wszelkiego, moralnego i politycznego wychowania ludu". Ks. Szafranek, o którym wspomina Lompa, był pierwszym na wielką skalę działaczem narodowym na Górnym Śląsku. W 1848 r. wybrany posłem do Berlina, energicznie występował w obronie praw narodowych. Jako o takim jeszcze po 30 latach wspominał Bismarck z przekąsem, w jednem ze swych przemówień parlamentarnych... Lud powracającego z Berlina Szafranka witał uroczystym z pochodniami orszakiem i okrzykami: „Niech żyje narodowość śląska!"

Już przed 1848 r. istniała w Bytomiu drukarnia polska Kirsza (Estreicher zna druki bytomskie z XVII w.). W niej drukował w r. 1846 ks. Sztabik, jeden z najczyściej piszących po polsku, swój opis Ziemi świętej; z niej wyszły ks. Szafranka „Pieśni nabożne", „Kalendarz postny", Jubileusz na rok 1845. W r. 1848 przeniesiono z Piekar do Bytomia „Dziennik Górnośląski", którego redakcję objął Józef Łepkowski i prowadził do lutego 1849, póki go z Bytomia nie usunął rząd pruski. W tym czasie w Bytomiu powstał Klub polski zwany „narodowym", na którego posiedzeniach po 200 chłopów śląskich bywało. Nauczyciel bytomski, Smółka, wraz z Lompą i Kosickim, zawiązali „Towarzystwo pracujących dla ludu górnośląskiego", którego zadaniem było: domaganie się równouprawnienia narodowości, posługiwanie się w mowie i piśmie tylko językiem polskim i zakładanie czytelń polskich. Jedną z tych czytelń otworzono w Bytomiu...

Po roku 1848 nastała cisza. Zagasł prawie zupełnie pierwszy płomyk uświadamiania narodowego między ludem górnośląskim. Garstka tylko patrjotów z Szafrankiem na czele, pracowała nad jego utrzymaniem. Szafranek był duszą Tow. roln.-gospodarczego, w r. 1853 założył Towarzystwo ogrodnicze... Wkrótce potem rozpoczyna się na Górnym Śląsku zbożna działalność Miarki. Ks. Radziejowski zakłada „Katolika" w Bytomiu, a kiedy kardynał Kopp usuwa go od pracy, siostra jego z prawdziwem poświęceniem dalej to wydawnictwo prowadzi. Współpracownikiem jego zostaje rzutny (niestety w ostatnich czasach tak zbankrutowany moralnie) Napieralski, który prócz tego wydaje na własną rękę w Bytomiu tygodniki „Rodzinę" i „Pracę". Wkrótce Napieralski staje się właścicielem „Katolika", a gdy liczba jego czytelników żywiołowo wzrasta, Napieralski rozpoczyna olbrzymią działalność wydawniczą. Obecnie drukarnia „Katolika" w Bytomiu jest największym i najlepiej urządzonym zakładem typograficznym w całej Polsce; posiada własną odlewnię czcionek, własną księgarnię, własną introligatornię, własną kliszernię, własny zakład litograficzny...

Powiat bytomski, po rozdzieleniu go na trzy powiaty (1873) liczy 126 kilometrów kw. Stanowi najważniejsze w państwie niemieckiem ognisko produkcji cynku, oraz przemysłu żelaznego i węglowego. Pod względem skupienia ludności, dorównywa najbardziej przemysłowym okolicom Belgji i Anglji — na kilometr kwadratowy liczono w nim przed 10 laty 1211 ludzi. Polacy stanowią w nim 70 prc. — katolicy 86 prc.

O milę od Bytomia, tuż przy granicy Królestwa, leżą N i e m i e c k i e P i e k a r y, miejsce już XVI w. słynne cudownym obrazem N. M. Panny. Nazwa ich ma pochodzić od osadników saskich, którzy tu założyli wielkie piekarnie. Kościół w nich istniał już od 1303. Podczas wojen szwedzkich, Jezuici przenieśli obraz do Opola, a na miejscu pozostała jego kopja, słynąca z cudów więcej, niż oryginał. Znajduje się ona dziś w nowej wielkiej świątyni, wystawionej koło r. 1850, przez proboszcza ks. Fietzka, którego imię powszechną czcią było otoczone. W niej kazał podczas misji na Górnym Śląsku słynny kaznodzieja i poeta, ks. Karol Antoniewicz. W dawnym kościele piekarskim modlił się Sobieski 20 sierpnia 1683, dążąc na odsiecz Wiedniowi; w nim August II. 26 lipca 1697 r. przyjął wiarę katolicką i zaprzysiągł „Pacta conventa".

W Piekarach istnieje od pierwszej połowy XIX w. drukarnia polska, z której wychodzi wiele książek religijnych i ludowych. Ks. Fietzek redagował tu i wydawał „Tygodnik Marjański". Tu też początkowo wychodził w r. 1848 „Dziennik Górnośląski", zanim go przeniesiono do Bytomia.

Z miejscowości w powiecie bytomskim należy jeszcze wyliczyć: wieś C z a k a n ó w z zamkiem, gniazdem rodziny Raczków; W i e s z a w ę, której nazwa ma pochodzić od powieszenia chłopa za to, że powiedział: „Pan drze chłopa jako skopa, a pop pana jak barana" (z ręk. Lompy), B o z a s t o w i c e z ładnym zamkiem; K ę p c z e w i c e w pięknem położeniu nad rzeczką Branica.

Na północ od powiatu bytomskiego, rozciąga się powiat t a r n o w i c k i, posiadający również bogactwa kopalniane i wielkie zakłady przemysłowe. Obszar jego wynosi 324 kilometrów kwadratowych z 70.000 mieszkańców. Posiada 2 miasta, 39 gmin i 32 obszary dworskie. Jestto płaskowzgorze, którego wyniosłość, zwana Tarnowickiemi górami, dosięga 1074 st. paryskich (góra Trockenberg). Znaczne są tu i obszary leśne, należące przeważnie do hr. Nencklów v. Donnersmark. — Najwięcej kopalń, hut i fabryk znajduje się w południowej części powiatu. Wydobywają tu i kruszec srebrny.

Ten kruszec srebrny dał początek osadzie górniczej, powstałej na początku XVI w. we wsi Tarnowice Stare. Pierwszy kawał litego srebra wydobył chłop Rybka w 1512 r. Miasto założyli w r. 1525 Jerzy magr. brandeburski, władający Bytomiem i Jan, książę opolski — nadano mu prawa wolnego, górniczego miasta, które podlegało władzy starosty książęcego w pobliskim Świrklińcu. Żydzi mieli do miasta wstęp dozwolony, tylko na 12 godzin, przyczem musieli 4 grajcary płacić „przy bramie".

W czasie wojny trzydziestoletniej, górnicy tutejsi, przeważnie luteranie, wystąpili przeciw wojskom cesarskim, za co cesarz, Ferdynand II. ukarał ich, oddając ich zbór, szpital i szkołę katolikom. W r. 1697 (23 lipca) August II. przyjmował tu posłów polskich, witających go jako elekta. Górnictwo rozwinęło się tu na nowo w końcu XVIII w. Utworzono zarząd górniczy, powstały nowe kopalnie i huty, z których największe Strzybnica, przezwana została Friedrichsgrube. Tarnowskie Góry mają dziś dwa kościoły katolickie, jeden ewangelicki, gimnazjum realne, szkołę handlową, szkoły górnicze i t. d. Liczą 11.000 mieszkańców. Wznoszą się w nich pomniki: min. Steina, organizatora górnictwa śląskiego, oraz założyciela miasta Jerzego, margrabiego brandeburskiego.

O kilka kilometrów od Tarnowskich Gór, wznosi się nad samą granicą byłej Kongresówki, zamek Henklów v. Donnersmark, Ś w i r k l i n i e c, po niemiecku N e u D e c k. Nazwa niemiecka pochodzi podobno od Znajdek, legenda bowiem opowiada, iż ten zamek rozbójniczy, przypadkowo został odkryty „znaleziony". Dobra Świrkliniec z zamkiem, sięgającym XIII w., należały z kolei do Przemysława ks. Cieszyńskiego, króla węgierskiego Macieja Korwina, Jana ks. opolskiego, wreszcie do margrabiów brandeburskich (Hohenzollernów) Henklom nadał je Rudolf II. Od r. 1670 aż po dzisiejsze prawie czasy, zamek przerabiano, dobudowywano — każdy wiek coś nowego mu dodał. Po ostatniej restauracji i dobudowie, przyjął on wygląd imponujący; jedna to z najwspanialszych rezydencji magnackich. Piękny i rozległy park zamkowy, przechodzi aż po za granice Kongresówki.

(D. n.) **K. B.**

Briand popiera linję Korfantego

Sosnowiec, 12 kwietnia (Orient). Według ostatniej radiodepeszy, przysłanej do komisji koalicyjnej w Opolu, **Briand stoi na stanowisku utrzymania linji Korfantego.**

Warszawa, 12 kwietnia (Tel. wł.) »Gazeta Warszawska« donosi z Paryża: Jen. Le Rond odbył dłuższą konferencję z prezydentem ministrów Briandem, a następnie z naczelnikiem wydziału politycznego ministerstwa spraw zagranicznych Berthelotem. Pobyt jego w Paryżu będzie bardzo krótki i prawdopodobnie jen. Le Rond już w poniedziałek wyjedzie do Opola.

W rozmowie z korespondentem »Gazety Warszawskiej« jen. Le Rond oświadczył, że decyzja komisji międzysojuszniczej nie jest tak bliska, jak się powszechnie przypuszcza. Zanim się zacznie dyskusja, należy ustalić **miljon 200 tysięcy głosów, podzielonych na 1300 gmin.** Praca ta wymaga czasu. Rezultaty urzędowe będą mogły być opublikowane 21 bm. i wtedy dopiero komisja będzie mogła przystąpić do debat.

Sposób rozpatrywania sprawy, jakiego komisja ma się trzymać, **ustalony jest przez traktat wersalski.**

Na tensam temat jeden z wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył przedstawicielowi »Gazety Warszawskiej«, że mimo pewnej agitacji można mieć nadzieję, że **komisja międzysojusznicza zaproponuje oddanie okręgu przemysłowego Polsce.**

Warszawa, 12 kwietnia (Tel. wł.) »Rzeczpospolita« donosi od swego korespondenta w Paryżu: Jen. Le Rond, przedstawiciel międzysojuszniczej komisji plebiscytowej w Opolu został dziś przyjęty przez prez. min. Brianda, któremu złożył sprawozdanie z przebiegu prac komisji międzysojuszniczej. Jakkolwiek jen. Le Rond wzbrania się udzielić bliższych informacyj, miałem sposobność dowiedzieć się z kół dobrze poinformowanych, że Radzie ambasadorów przedłożone będą trzy raporty, opracowane przez przedstawicieli Francji, Anglji i Włoch. W raportach tych członkowie komisji międzysojuszniczej uznają zasadniczo **konieczność podziału Górnego Śląska.** Istnieją jednak pewne różnice między nimi co do sposobu **podziału tego obszaru przemysłowego,** w którego okręgach wiejskich **uzyskali większość Polacy,** w okręgach miejskich zaś Niemcy. W każdym razie istnieją bardzo poważne powody do nadziei, że komisja **zaproponuje Radzie ambasadorów przydzielenie Polsce całego okręgu przemysłowego.**

Rada ambasadorów zajmie się zbadaniem ostatecznych wniosków komisji w dniu 21 kwietnia. Po tej dacie ogłoszone zostanie urzędowe sprawozdanie **o wyniku plebiscytu.**

Wedle zebranych przezemnie informacyj, **niemożliwem jest przypuszczenie,** aby Rada ambasadorów uchyliła się od ostatecznego rozstrzygnięcia tej sprawy.

Traktat wersalski wyraźnie domaga się, aby sprawę tę zadecydowały **mocarstwa sprzymierzone,** jeżeli jednak Rada ambasadorów uchyli się od rozstrzygnięcia sprawy Górnego Śląska, wówczas **wyznaczenie granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku zostanie przeprowadzone przez Radę najwyższą, która zbierze się** w maju dla omówienia środków przymusowych przeciwko Niemcom w razie dalszego ich oporu co do wykonania postanowień traktatu wersalskiego.

Niemcy czynią wszelkie wysiłki, aby uzyskać **pomyślne rozstrzygnięcie kwestji Górnego Śląska.** Nota, jaką przedstawili rządom państw sprzymierzonych w tej sprawie zawiera **300 stron druku** i podaje szereg kłamstw o rzekomych nadużyciach i terorze polskim na obszarze plebiscytowym.

PRZYCHYLNE DLA POLSKI STANOWISKO JEN. LE ROND.

Berlin, 12 kwietnia (East Express). Z Warszawy donoszą, że Le Rond oświadczył przed odjazdem do Paryża wobec przedstawicieli dzienników polskich, iż **podział Śląska nastąpi przynajmniej według linji Korfantego.** W myśl przedwstępnego sprawozdania Le Ronda miałaby nawet po ustaleniu granicy górnośląskiej pozostać jeszcze ochrona wojskowa, wykonywać ją jednak będą polskie pułki.

KOMISJA MIĘDZYSOJUSZNICZA PRZYJĘŁA ZASADĘ PODZIAŁU.

Paryż, 12 kwietnia (PAT). Ag. Havasa donosi: Obecność w Paryżu jen. Le Ronda, przewodniczącego komisji międzysojuszniczej w Opolu, jest tylko **wstępem do rozważań,** na podstawie których komisja międzysojusznicza w Opolu, w myśl traktatu wersalskiego, ustali granicę na Górnym Śląsku.

Wedle »Echo de Paris«, **komisja przyjęła już zasadę podziału.** Najważniejszą jednakże do rozwiązania jest kwestja **niepodzielności obszaru przemysłowego, w którym Polacy są większością.**

»Petit Parisien« stwierdza, że skutkiem wyniku plebiscytu obszary te **powinny dostać się niepodzielnie Polsce.**

ANGLICY W SPRAWIE GÓRNOŚLĄSKIEJ.

Pułkownik Repington, którego poglądy na rozwiązanie sprawy górnośląskiej, wyrażone w »Daily Telegr.« podaliśmy poprzednio, pisze w dalszym ciągu w tem czasopiśmie:

Najprostszem rozwiązaniem byłoby **oddanie Śląska en bloc Niemcom,** którzy osiągnęli ogólną większość głosów, jednakże ze względu na wolę głosujących Polaków **konieczny jest kompromis.** Niemożliwe jest również pominięcie względów politycznych i militarnych.

Francja niewątpliwie będzie broniła z całą energją polskiego punktu widzenia. Zanim Liga narodów stanie się rzeczywistością, należy **liczyć się z Polską, jako aljantką,** zauważa Repington, a już zarzucają Anglji zbyt słabe popieranie interesów polskich. Minimalne żądania polskie, które Anglja mogłaby popierać, byłyby **oddanie Polsce okręgu węglowego** jeszcze należycie nierozwiniętego w powiatach rybnickim i pszczyńskim, lecz taka decyzja nie zaspokoiłaby Polaków, nawet gdyby dodało

się kilka kopalń niemieckich, położonych w okręgu przemysłowym. Maksymalnym postulatem polskim byłaby aneksja całego Śląska do Odry i Oleśna. Jeszcze jednem rozwiązaniem byłoby skombinowanie polskich żądań maksymalnych lub lepiej minimalnych z tymczasową **kontrolą międzysojuszniczą** w okręgu przemysłowym. To rozwiązanie ma kilka dobrych stron: pozwala na zyskanie na czasie, pozostawia Niemcom i Polakom owoce ich pracy, przeszkadza militarnemu odrodzeniu Niemiec i sprawi wielkie zadowolenie Francji, **chociaż może mniejsze Polsce.**

Korespondent paryski »Gaz. Warsz.« donosi 8 bm.:

»Anglja uczyni wszystko leżące w jej mocy, **żeby nas Śląska pozbawić; koła angielskie** są tylko nieprzyjemnie zdziwione przez polskie zwycięstwo w powiatach południowo-wschodnich, z którem się nie liczyły, a które czyni ość trudną realizację planów angielskich.

Stanowisko Włoch jest **wciąż niepewne**, jednak zdaje się, że rokowania włosko-niemieckie, prowadzone przez Simonsa w Lugano i Frassatiego w Rzymie, uczyniły wrażenie na włoskiej radzie ministrów.

Stanowisko Francji jest zdecydowane i jasne: zostało ono sprecyzowane przez prezydenta ministrów Brianda w senacie. Francja żąda ścisłego wykonania traktatu, odrzuca łączenie Śląska z odszkodowaniami i pragnie uregulowania sprawy śląskiej przed 1 maja.

STANOWISKO RZĄDU ANGIELSKIEGO.

Warszawa, 12 kwietnia (Tel. wł.) »Rzeczpospolita« donosi z Londynu:

Z kół, zbliżonych do premjera Lloyd Georgea, dowiadujemy się, że tylko niektóre osoby przechylają się do poglądu Keynesa, polegającego na tem, że wprawdzie nie należy Niemcom przyznać całego obszaru Górnego Śląska, jednak **winni oni otrzymać przy podziale największą część okręgu przemysłowego.**

Pogląd ten jednak **nie jest wyrazem stanowiska gabinetu angielskiego** w tej sprawie, pewna część bowiem jest zdania, że **koniecznem jest przyznanie Polsce w całości tej części Górnego Śląska, w której Polacy uzyskali niewątpliwą większość.**

Wyrazem tych poglądów jest artykuł w »Daily Telegraph«, który stwierdza, że **podział Górnego Śląska między Polskę a Niemcy jest jedynem racjonalnem rozstrzygnięciem kwestji górnośląskiej.** Francja może liczyć na poparcie swego stanowiska w sprawie Górnego Śląska przez publiczną opinję angielską.

O WYŁĄCZNY MANDAT FRANCJI.

Bytom, 12 kwietnia (East Express). »Morgenpost« dowiaduje się, że Francja dąży do uzyskania **wyłącznego mandatu na Śląsku** w czasie likwidacji komisji plebiscytowej.

AGITACJA ZA WYODRĘBNIENIEM G. ŚLĄSKA.

Bytom, 12 kwietnia (Orient). Skutkiem silnej agitacji, prowadzonej przez Niemców na G. Śląsku, ugruntowuje się coraz bardziej myśl **utworzenia z Górnego Śląska wolnego państwa** (Freistaat). Myśl ta zyskuje coraz więcej zwolenników. Popiera ją prasa i sfery stojące blisko osoby Napieralskiego. W tym celu Niemcy pragną uchronić Górny Śląsk **od rozdziału, łożą olbrzymie sumy i prowadzą zaciekłą agitację.** Tendencja utworzenia wolnego państwa nabiera formy poważnego ruchu nie jednostek, lecz **całych stronnictw i jest w wysokim stopniu niebezpieczną dla polskiej racji stanu.**

WYCOFANIE WOJSK ANGIELSKICH Z GÓRN. ŚLĄSKA.

Sosnowiec, 12 kwietnia (Orient). Z powodu **rozruchów komunistycznych w Anglji wojska angielskie zostały już wycofane z zagłębia Ruhry.** W najbliższych dniach spodziewane jest również wycofanie wojsk angielskich z całego terenu G. Śląska, miejsce których zajmą oddziały wojsk **francuskich.**

KORZYSTNY ZWROT OPINJI WŁADZ WŁOSKICH.

Bytom, 12 kwietnia (Orient) Od chwili zawarcia traktatu handlowego między Polską a rządem włoskim, daje się zauważyć znaczne **przychylenie opinji władz włoskich na stronę ludności polskiej.** Zwłaszcza w powiatach południowych **Włosi odnoszą się coraz przychylniej** do ludności polskiej i wobec ogólnego spokoju zamierzają wycofać połowę swych wojsk z Górnego Śląska.

WALKA Z BOJÓWKAMI NIEMIECKIEMI.

Sosnowiec, 12 kwietnia (Orient). Wzmożona działalność bojówek niemieckich zmusza władze koalicyjne do energicznego przeciwdziałania. W ostatnich dniach władze francuskie w poszukiwaniu za bronią dokonały **całego szeregu rewizji i aresztowań w pow. raciborskim, pszczyńskim, gliwickim, katowickim, bytomskim, zabrskim i prudnickim.**

PRZEŚLADOWANIA NIEMIECKIE.

Bytom, 12 kwietnia (East Express). Emigranci Górnego Śląska Polacy, wracający do Niemiec, w dalszym ciągu są przedmiotem **nieustannych prześladowań ze strony Niemców.** Prześladowania rozpoczęły się w drodze powrotnej. Na wielu stacjach emigrantów Polaków wyciągano z wagonów, bito i tratowano nogami. Spisano setki protokołów.

NADUŻYCIA NIEMCÓW.

Bytom, 12 kwietnia (East Express). Stwierdzono, że **poczta górnośląska przesyłała przed plebiscytem zamiast do Polski do Wrocławia listy i dokumenty emigrantów polskich.** Dlatego około tysiąca Polaków nie mogło wziąć udziału w głosowaniu.

Delegacja młodzieży zagranicznej w Polsce.

Kraków, 12 kwietnia.

Z Warszawy donoszą 11 b. m.:

Delegacja zagranicznej młodzieży akademickiej, po zwiedzeniu miasta, udała się do teatru Wielkiego na przedstawienie. Podczas antraktu delegację powitał krótkiem, lecz serdecznem przemówieniem dyrektor opery, p. Młynarski, a orkiestra odegrała »Marsyljankę«. Po operze goście udali się na bankiet, wydany przez polską młodzież akademicką w salonach hotelu »Bristol«. Na bankiecie byli obecni: przedstawiciel Naczelnika państwa, kapitan Łepkowski, wiceminister Dąbrowski, przedstawiciele Sejmu, senatów akademickich, Rady miejskiej i inni. Nastrój był bardzo serdeczny. Imieniem ministerstwa spraw zagranicznych przemawiał wiceminister Dąbrowski.

Nazajutrz o godzinie 5 po południu odbyła się w uniwersytecie warszawskim uroczysta akademja z okazji pobytu delegacji młodzieży zagranicznej. Byli obecni: ambasador Pralon, poseł rumuński Florescu, rektorowie wyższych uczelni, oraz liczni przedstawiciele ciała profesorskiego. Zagaił posiedzenie rektor uniwersytetu, Kochanowski. Przemawiali kolejno: prof. Halecki, oraz przedstawiciele młodzieży francuskiej i polskiej. Przed rozpoczęciem posiedzenia rektor Kochanowski z polecenia władz wojskowych dekorował krzyżem walecznych studenta uniwersytetu, plutonowego Gubasa.

Delegacja młodzieży zagranicznej złożyła wizytę ministrowi spraw zagranicznych, ks. Sapiesze i marszałkowi Sejmu Trąmpczyńskiemu. Przedstawiciele polskich akademickich organizacyj ideowo politycznych odbyli z delegatami młodzieży francuskiej, belgijskiej, angielskiej, luksemburskiej, rumuńskiej, wspólną konferencję, na której uchwalono deklarację, będącą wyrazem przyjaźni i sojuszu polskiej młodzieży akademickiej z młodzieżą zagraniczną.

Z Poznania komunikują nam:

We wtorek, dnia 12 kwietnia, rano przybędzie z Warszawy do Poznania delegacja zagranicznej młodzieży akademickiej. Dwudniowy pobyt gości obejmie: we wtorek zwiedzenie miasta i śniadanie akademickie. O godzinie 4 po południu przyjęcie w salonach ks. Czartoryskiej, wieczorem przedstawienie w teatrze Wielkim; we środę rano konferencja delegacji z przedstawicielami miejscowych akademickich ugrupowań ideowych. Po śniadaniu w Bazarze, w którem weźmie udział senat akademicki i grono profesorów, oraz przedstawiciele misyj wojskowych zagranicznych i miasta Poznania, nastąpi dalsze zwiedzanie miasta. Wieczorem odbędzie się w teatrze Wielkim koncert. Delegacja wyjedzie z Poznania we środę w stronę Paryża.

Zjazd przedstawicieli miast w Poznaniu.

Poznań, 10 kwietnia.

Po przemówieniach powitalnych, zjazd przedstawicieli Związku miast polskich uchwalił wczoraj depeszę powitalną do Naczelnika państwa, prezydenta ministrów Witosa i marszałka Sejmu Trąmpczyńskiego. — Następnie zabrał głos prezydent Drwęski, który przedstawił działalność zarządu Związku miast w roku ubiegłym. Na zakończenie swojego przemówienia p. Drwęski zaproponował, aby do zarządu Związku miast weszło jeszcze trzech delegatów byłego zaboru pruskiego, którzy mieliby tylko głos doradczy, w razie zaś braku członków zarządu, zastąpiliby tychże z prawem głosu decydującego. Propozycja ta została przez zebranych przyjęta.

Następnie dyrektor biura Związku miast, p. Kozłowski, referował sprawę rozwoju Związku, do którego należy obecnie 333 miast polskich. Z tego przypada na były zabór rosyjski 115, na Małopolskę i Śląsk Cieszyński 146, na zabór pruski 72.

Po przemówieniu prorektora Poretiatkowicza, oraz radnego Łypacewicza dyskusję zamknięto i uchwalono treść rezolucji w sprawie Górnego Śląska, która ma być wysłana do parlamentów państw sprzymierzonych, poczem przewodniczący zamknął obrady plenarne.

Następnie rozpoczęły prace sekcje: 1) w ordynacji miejskiej i stosunku samorządu do władz nadzorczych (prezydjum: Drwęcki i dr Zawadzki), 2) finansów miejskich (prezydjum: Drzewiecki i Zieliński), 3) rozbudowy miast (prezydjum: Drzewiecki i Teplitz), 4) aprowizacji miast (prezydjum: Brzeziński, Diamand i Hirschel), 5) oświatowej (prezydjum: dr Kalinowski, dr Kiedacz i dr Kopczyński), 6) spraw ogólnych: prezydjum: Rżewski i Śliwiński).

* * *

(»East Express«). Dzisiejsze drugie posiedzenie plenarne zjazdu delegatów Związku miast zagaił i przewodniczył mu prezes poznańskiej Rady miejskiej, dr Mieczkowski, witając na wstępie obecnego na sali ministra b. dzielnicy pruskiej, p. Kucharskiego. Przed przystąpieniem do porządku obrad, uchwalił zjazd rezolucję w sprawie cieszyńskiej, przedstawioną przez p. Kozłowskiego z Warszawy, o treści następującej:

»Zjazd delegatów Związku miast domaga się od rządu polskiego i Sejmu, aby nie ratyfikował układu paryskiego z 28 lipca 1920 roku, mocą którego Rada ambasadorów przyznała znaczną część Śląska Cieszyńskiego, zamieszkałą przez ludność rdzennie polską, Czechosłowacji. Zjazd żąda rewizji tego układu i granicy etnograficznej, ustalonej przez Czechosłowację układem z dnia 5 listopada 1918 roku. W szczególności stwierdza zjazd, że podział miasta Cieszyna, stanowiącego od lat tysiąca jedną organiczną całość, jest zabójczy dla obu rozdartych części miasta i domaga się ponownego przyłączenia części miasta z okolicą przyznanej Czechosłowacji do Polski«

Równocześnie nadeszły na ręce prezydjum zjazdu telegramy posłów śląskich: ks. Londzina, Regera i Bobka, wzywające zjazd do zaprotestowania przeciw rozdziałowi i rozdarciu Śląska Cieszyńskiego, a zwłaszcza Cieszyna. Na końcu przed przystąpieniem do porządku dziennego zabrał głos p. Baliński, prezydent warszawskiej Rady miejskiej, i wezwał wszystkie miasta polskie, by święciły uroczyście przypadającą w tym roku 5 maja setną rocznicę śmierci Napoleona. Następnie przystąpiono do porządku dziennego. Przedewszystkiem złożyła sprawozdanie komisja ordynacji miejskiej, przedstawiając cały szereg zasadniczych cech co do ustroju gmin wiejskich i co do ordynacji wyborczej. Sprawa ta wywołała bardzo długą i żywą dyskusję, którą przerwano około godziny 3-ciej, poczem po obiedzie rozpoczęły się dalsze obrady o godzinie 5 i trwały do godziny 7.

* * *

(»East Express«). Z inicjatywy posła Federowicza, prezydenta miasta Krakowa, odbyło się onegdaj w Poznaniu przy sposobności zjazdu delegatów Związku miast polskich, zebranie prezydentów czterech wielkich miast polskich, a mianowicie: Krakowa, Lwowa, Łodzi i Poznania w sprawie uzgodnienia postulatu co do zabezpieczenia interesów miast wobec reformy rolnej.

Uchwalono odnieść się do marszałka Sejmu, prezydenta gabinetu Witosa, ministra rolnictwa, głównego urzędu ziemskiego i prezesa sejmowej komisji rolnej, z żądaniem przyspieszenia uchwalenia przez Sejm ustawy, określającej dla miast większych promień sfery interesów miejskich i wstrzymania aż do czasu repatrjacji.

Zjazd polskich ewangelików z Małopolski.

Kraków, 12 kwietnia.

Onegdaj odbył się w Krakowie pierwszy zjazd polskich przedstawicieli zborów ewangielickich w Małopolsce. W zjeździe, który miał na celu omówienie sprawy przyłączenia ewangielików małopolskich do organizacji w b. Królestwie, wzięli udział: jeneralny superintendent profesor pastor Bursche, dr Leopold Schellenberg imieniem gminy we Lwowie, profesor Weimer z Nowego Sącza, inżynier Stwiertnia, pastor Grycz, kapelan ewangielicki przy DOG w Krakowie, pastor krakowski Michejda, inżynier Meisner ze Lwowa, inż. Kozior z Przemyśla, oraz kilkudziesięciu przedstawicieli ewangielickich zborów małopolskich

O godzinie 10 rano odbyło się przyjęcie delegatów, których powitał inżynier Stwiertnia. — Następnie po gorącej, krótkiej przemowie pastora Michejdy, udali się zebrani do kościoła ewangielickiego, gdzie odbyło się uroczyste nabożeństwo, odprawione przez pastora Grycza, poczem nastąpiła uroczystość odsłonięcia tablicy Mikołaja Reja, dłuta prof. Raszki. W nabożeństwie wzięli udział, oprócz uczestników zjazdu, profesor Kostanecki, jako delegat Akademji Umiejętności, delegacje uniwersytetu Jagiellońskiego z rektorem Estreicherem na czele, oraz delegacje nauczycieli szkół średnich. Uroczystość kościelną zakończono odśpiewaniem hymnu »Boże, coś Polskę!«

Po południu o godzinie 3 rozpoczęły się obrady zjazdu, którym przewodniczył pastor dr Schellenberg. W dłuższym referacie o autonomji kościoła ewangielickiego w Małopolsce, pastor Michejda podniósł znaczenie przyłączenia ewangielickich zborów w Małopolsce do organizacji zborowej w Warszawie, czemu, wbrew życzeniom polskich ewangielików, sprzeciwiają się ewangielicy Niemcy, na których czele stoi zastępca superintendenta Zoechler ze Stanisławowa. Stanowisko swoje Niemcy motywują tem, że organizacji zborów warszawskich odpowiada inny ustrój kościelny, aniżeli w Małopolsce; jako drugi punkt wysuwają sprawę zgromadzeń i synodów zborowych. W rzeczywistości ewangielicy Niemcy pod osłoną organizacyjnych motywów starają się przeprowadzić swoje zamiary germanofilskie, a czemu połączenie zborów małopolskich z organizacją warszawską stanęłoby na przeszkodzie. Następnie mowca oświadczył, że przeciwko takiemu stanowisku Niemców, będącemu niesłychaną prowokacją polskich uczuć narodowych, ewangielicy Polacy stanowczo występują. Tutaj pastor Michejda odczytał rezolucję, w której zebrani potępiają działalność posła Zoechlera i proszą Sejm o przyłączenie zborów ewangielickich w Małopolsce do organizacji b. Kongresówki.

Po odczytaniu rezolucji, wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos: jen. superint. Bursche, dr Schellenberg i profesor Weimer. Pierwszy z nich radził wybrać delegację, któraby zwróciła się do marszałka Sejmu, aby w chwili wejścia na porządek obrad komisyj sejmowych kwestji ustawy kościelnej, byli do głosu dopuszczeni polscy przedstawiciele zborów ewangielickich w Małopolsce.

Rezolucję i wniosek przyjęto.

Z kolei pastor Grycz wygłosił referat o mniejszości w ewangielickich zborach małopolskich. Zestawienia referenta wykazały mniejszość polską w zborach małopolskich. Nabożeństwa w języku polskim odprawiano są przeciętnie co czwartą niedzielę. W końcu referent odczytał rezolucję, wystosowaną do wydziału kościelnego w Stanisławowie, w której zebrani domagają się uregulowania sprawy polskich nabożeństw, oraz dopuszczenia do przedstawicielstwa kościelnego Polaków.

Na tem zjazd zakończono.

KRONIKA.

Kraków, 12 kwietnia.

WIEC W SPRAWIE GÓRNEGO ŚLĄSKA. Onegdaj o godzinie 12 i pół w południe odbył się pod pomnikiem Mickiewicza w Krakowie wiec w sprawie Górnego Śląska, urządzony staraniem Narodowej Partji robotniczej. Na wiecu przemawiali imieniem ludu górnośląskiego, zorganizowanego prawie w całości w N. P. R., pp. Kornicki i Dąbrowski, protestując przeciwko stanowisku Włoch i Anglji i apelując do Stanów Zjednoczonych, by tak stanęły w obronie Polski, jak ojcowie nasi krwią własną bronili Ameryki Północnej. Wreszcie uchwalono rezolucję, żądającą przyłączenia do Polski tych ziem górnośląskich, które za Polską głosowały i żądając interwencji dyplomatycznej, by koalicja dała wystarczającą ochronę ludowi górnośląskiemu, gdyby zaś to zawiodło, ażeby obsadziła własnemi wojskami Śląsk. Rezolucję przyjęto burzliwemi oklaskami.

UROCZYSTOŚĆ UNIWERSYTECKA. We środę, dnia 13 b. m., o godzinie 1 wpołudnie odbędzie się w auli uniwersyteckiej wszechnicy Jagiellońskiej rzadka uroczystość odnowienia po 50 latach dyplomu doktorskiego profesorowi Ernestowi Tillowi, byłemu rektorowi uniwersytetu lwowskiego. Profesor Till, zasłużony uczony i wieloletni profesor, znajduje się jeszcze w pełni sił, wykłada i pracuje wydatnie w komisji kodyfikacyjnej.

OTWARCIE KURSU NAUK POLITYCZNYCH. Wczoraj o godzinie 5 po południu odbyło się w uniwersytecie Jagiellońskim otwarcie kursu nauk politycznych, będącego przygotowaniem do dwuletnich studjów z tego zakresu. Do zebranych w liczbie 150 uczniów przemówił kierownik kursu, prof. dr Rostworowski, podnosząc realne zadania, jakie szkoła ma w swoim programie do spełnienia. Następnie odbył się wykład inauguracyjny, wygłoszony przez profesora Konopczyńskiego.

OBRADY NAD REFORMĄ SZKOLNĄ. Z ramienia wydziału programowego dla szkół średnich przy ministerstwie oświaty, bawili w Krakowie pp.: Dobrowolski, Nawroczyński i Wołowicz. Delegaci ministerstwa odbyli z »Krakowską komisją referentów«, istniejącą przy Kole Tow. naucz. szkół wyższych, szereg obrad, mających na celu porozumienie się co do spornych kwestyj w zakresie programów szkolnych, wydanych przez min. oświaty. W obradach, którym przewodniczył prof. dr Jakóbiec, brali udział: »Krakowska komisja referentów«, członkowie krak. Koła T. N. S. W. z prezesem prof. K. Stachem, profesorowie Uniw. Jag. z drem Morawskim. Celem konferencji jest rewizja nowych planów szkolnych dla szkół średnich, jakie ministerstwo wydać zamierza. Przy sposobności pobytu w Krakowie, delegaci ministerstwa zwiedzali szkoły krakowskie.

UNIFIKACJA POLICJI W KRAKOWIE. Jak wiadomo, w ostatnich czasach w związku z planem przeprowadzenia unifikacji policji państwowej i dyrekcji policji w całem państwie, rozpoczęto w Krakowie pracę w tym kierunku. Wedle projektu nowej organizacji, który już wypracowano, dyrekcja policji przechodzi pod kompetencję policji państwowej, przyczem stosunek jej do policji państwowej będzie odpowiadał stosunkowi starostwa w powiecie do dawnej żandarmerji. W Krakowie zostanie utworzonych pięć komisarjatów, na których czele będzie stał komendant. Kierownictwo wszystkich komisarjatów obejmuje dotychczasowy kierownik biura bezpieczeństwa dr K. Szczepański. Personal policyjny w naszem mieście będzie obejmował 800 ludzi. Policja państwowa wedle nowej organizacji obejmie swoje agendy dnia 1 czerwca br.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 89-tą Dawna Resursa krakowska, 90-tą Alfred z Chłapowa Chłapowski, 91-szą Krzysztof hr. z Brudzewa Mielżyński, 92-gą Rudolf i Julja Rosnescy Kraków, 93-cią Przemysłowcy małopolscy dla uczczenia zasług Wilhelma Elstera, 94-tą Fabryka przetworów tłuszczowych S. A. w Trzebini, płacąc po 30.000 mk. za cegiełkę.

W SPRAWIE HYGJENY NA STRAGANACH. — Według rozporządzenia magistratu, wszystkie artykuły spożywcze sprzedawane w Krakowie na otwartych miejscach i otwartych kramach, następnie w handlach korzennych, w handlach wiktuałów i towarów mieszanych, oraz w restauracjach, należy trzymać pod nakryciem i tak: owoce mają być przykrywane muszlinem. Stragany na owoce i jarzyny mają być codziennie czysto zmywane. Przemysłowcy, nie stosujący się do tego rozporządzenia zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej.

W SPRAWIE SPRZEDAŻY SOLI. Magistrat zawiadamia, że sprzedaż soli na legitymacje w sklepach rejonowych i konsumach za marzec br., rozpocznie się od dnia 15 bm., a nie od 12, jak poprzednio ogłoszono.

WIEC HANDLOWCÓW. W niedzielę o godzinie 10 i pół przed południem odbył się w sali teatru Powszechnego przy ul. Rajskiej wiec związku handlowców chrześcijańskich celem zaprotestowania przeciw zamierzonej zmianie ustawy o spoczynku niedzielnym w tym kierunku, że handle żydowskie spoczynek niedzielny nie będzie obowiązywał. W referacie prezes chrześć. związku handlowców p. Muszyński wskazał, że ustawa ta oddałaby cały handel konsumcyjny w niedziele w ręce żydowskie. Następnie p. Mianowski wystąpił przeciwko ewentualnemu uchwaleniu ustawy, poczem p. Jendrys z Górnego Śląska imieniem pracowników przemysłowych wyraził nadzieję, że rząd nie przyłoży ręki do zniesienia spoczynku niedzielnego. Wreszcie przemawiali dr Klimecki, p. Surówka, Maciejowski, Kroszkowski, dr Nieć i inni. Wkońcu prezes związku odczytał rezolucję, w której zebrani na wiecu protestują przeciw zamierzonej zmianie ustawy o spoczynku niedzielnym ze względu na obronę powagi religji katolickiej oraz na niezawisłość życia gospodarczego i obronę stanu ekonomicznego ludności katolickiej. Rezolucję przyjęto oklaskami.

WIEC STRÓŻÓW KAMIENICZNYCH. W niedzielę o godzinie 10 rano odbył się w sali Rady miejskiej w Krakowie wiec stróżów, na którym po wyborze prezydjum, uchwalono domagać się uregulowania warunków pracy i płacy, oraz rozwiązania kwestji mieszkań dla dozorców kamienicznych. Zebrani uznali potrzebę silnej organizacji stróżów, którąby opiekowała się ich interesami.

ZE SPORTU. Przy wielotysięcznej rzeszy publiczności odbyły się w niedzielę zawody footballowe między tutejszemi klubami sportowemi »Wisłą« a »Cracovią«. Zawody zakończyły się zwycięstwem tej ostatniej w stosunku 3 : 0 (1 : 0). Sam przebieg zawodów wykazał znaczną przewagę gry po stronie »Cracovii«. Prawie, że od samego początku atak jej oblęgał bramkę »Wisły« i chociaż zwolennicy tej ostatniej twierdzili, iż dlatego »Cracovia« góruje nad »Wisłą«, że ma wiatr za sobą, jednakowoż i gra pod wiatr po zmianie boiska przewagę tę znacznie uwydatniła. Atak »Cracovii« dobry, — gracze pozbywają się powoli popisów »dla galerji«; życzyć im należy w tym kierunku starań. Również pomoc dokładała starań okazania dobrej gry; obrona bez zarzutu. — Co do gry »Wisły«, szkoda wielka, iż nie posiada ona dotąd własnego, wybudowanego boiska, gdyż brak boiska uniemożliwia graczom jej racjonalnego trainingu. A szkoda, gdyż materjał w niej znakomity, który mógłby się stać pierwszorzędnym zespołem footballowym.

W niedzielę w Podgórzu rozegrany został match footballowy pomiędzy klubami K. S. »Sparta«, a K. S. »Podgórze« z rezultatem 1 : 1 (0 : 1). Gra prowadzona bez tempa i chaotycznie, nie obfitowała w interesujące momenty, co chyba da się tem usprawiedliwić, że z jednej strony K. S. »Podgórze« wystąpił aż z 4 graczami rezerwowymi w ataku, zaś świeżo zorganizowana »Sparta« tym razem przedstawiała obraz zupełnego niezgrania się swojej drużyny.

Wynik matchu footballowego poznańskiej »Warty« przeciwko warszawskiej »Polonji«, rozegranego w Warszawie, wypadł w pierwszym dniu 1 : 0 na korzyść »Warty«, w drugim dniu 1 : 1.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj wykwintna sztuka T. Rittnera »Don Juan« z niezrównanym odtwórcą roli tytułowej p. Adwentowiczem oraz pp. Pednarzewską, Hryniewiczówną, Malanowicz, Jednowskim i Orwidem. Będą to ostatnie dwa przedstawienia w tym sezonie. We środę i piątek »Hamlet«. Na sobotę przygotowuje się wznowienie mało znanej w Krakowie komedji S. Lopeza »Brzydki Ferante«. W sztuce tej rolę główną gra p. Adwentowicz, reżyseruje dyr. Trzciński.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dzisiaj po raz ostatni »Łzy Gianetty« z p. Heleną Łacką w roli głównej. Na środę przygotowała dyrekcja »Niespodzianki rozwodowe«, krotochwilę Bissona. Reżyserję prowadzi p. Nowacki, a główną rolę odtworzy p. Marja Dąbrowska, która w dniu tym obchodzić będzie trzydziestopięciolecie scenicznej swej pracy.

PREMJERA W TEATRZE »NOWOŚCI«. Dziś we wtorek po raz pierwszy operetka Dostala »Tajemnicza dama«, czyli »Weź mnie ze sobą«. Libretto osnute na tle życia nihilistów w Rosji, wnosi zupełnie nowy żywioł dotychczas nieznany w operetce.

NIEUCZCIWY DOSTAWCA NICI. Kółko rolnicze w Juszczynie doniosło krakowskiemu urzędowi walki z lichwą o oszukańczych praktykach, uprawianych przez dostawcę nici dla Kółka Abrahama Schoendorfa (ul. Grodzka 33). Schoendorf wysyłał dla Kółka transporty nici w szpulkach po 500 m. Tymczasem okazało się, że szpulki miały najwyżej 50 m., za które dodatkowo nieuczciwy dostawca zażądał wygórowanej ceny. Kiedy sprawa wyszła na jaw, Schoendorf proponował zarządowi Kółka, aby mu zwrócił cały transport przysłanych nici. Zarząd Kółka jednak nie zgodził się na to, lecz doniósł o tem tutejszemu urzędowi walki z lichwą, który sprawę wraz z zakwestjonowanym zapasem nici oddał prokuratorji.

NIEBEZPIECZNA KOCHANKA. W niedzielę wieczorem zawezwano pogotowie na ul. Rakowicką w Krakowie do Jana Małysza, którego kochanka spotkawszy w stanie nietrzeźwym, ugodziła nożem. Małysza przewieziono do szpitala, gdzie w kilka minut zmarł.

TOPIELEC. Dnia 7 bm. posterunkowy policji, przechodząc nad Wisłą koło Rogowa (pow. krakowski) spostrzegł w wodzie trupa mężczyzny. Zwłoki wyłowiono. Mężczyzna ten liczący około lat 30, był ubrany jedynie w bieliznę. Jak się okazało, zwłoki leżały w wodzie około 3 tygodni.

MŁODOCIANI KIESZONKOWCY. Policja krakowska aresztowała trzech kieszonkowców, a mianowicie Leona Lustiga, lat 12, Mojżesza Moschenberga, lat 15 i Herscha Schallera, lat 10, którzy w ul. Floriańskiej skradli pewnej kobiecie portmonetkę z większą kwotą pieniężną.

NASZE SŁUŻĄCE. Aresztowano w Krakowie służącą Wiktorję Maciejczykównę, lat 22, za kradzież różnych rzeczy znacznej wartości na szkodę Marji Klosmann. Nadto Maciejczykówna była ścigana za podobne kradzieże listami gończemi.

KRADZIEŻ W BURSIE RĘKODZIELNICZEJ. Policja krakowska aresztowała Marjana Skibkę false Wiktora Malinowskiego, lat 28, który w bursie rękodzielniczej przy ul. Krupniczej 29, skradł swoim towarzyszom różne przedmioty z garderoby i bieliznę wartości ponad 10.000 mk.

POŻAR. Onegdaj w nocy wezwano straż pożarną na ul. Bracką 1, gdzie wybuchł pożar od żarzącego się popiołu, który służąca wystawiła na ganek. Ogień zlokalizowano.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

WYSTAWA TOW. SZTUK PIĘKNYCH. Wystawa zbiorowa Stefana Filipkiewicza potrwa do niedzieli 17 bm. włącznie. Wystawa retrospektywna Leona Wyczółkowskiego ze zbiorów Feliksa Jasieńskiego otwartą zostanie w gmachu Tow. Sztuk Pięknych we środę 20 bm. o godz. 10 rano.

W DOMU ARTYSTÓW (plac św. Ducha) dziś (wtorek) o godz. 8 wieczór zamiast poprzednio zapowiedzianej »godziny recytacji« Tad. Białkowskiego, która została odłożona do następnego tygodnia, odbędzie się prelekcja dra Józefa Flacha pt. »Mozart« (z cyklu »Sylwetki literackie sławnych muzyków«).

WIECZÓR AUTORSKI HUMORESEK TOMMY'EGO (Tomanka) odbędzie się w piątek 15 bm. o godz. 8 wieczór w sali Kollegjum wykładów naukowych, Rynek 39.

XX KONCERT SYMFONICZNY odbędzie się w najbliższą niedzielę dnia 17 kwietnia. Współdziała p. Włodzimierz Popowski, skrzypek, były uczeń prof. Tibcau w Paryżu. P. Popowski odegra koncert Brucha (g-moll). Oprócz koncertu Brucha, odegrane zostaną utwory Schumanna (Genowefa) i Mendelssohna (symfonja szkocka). Dyryguje B. Walewski. Bilety u braci Lipskich (Sławkowska).

Z TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO W KRAKOWIE. W sobotę 16 bm. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali Izby handlowej i przemysłowej wykład dyrektora Krzetuskiego pt. »O inflacji«. Osoby, które otrzymały zaproszenie na pierwsze walne zgromadzenie Towarzystwa, raczą uważać się za zaproszone. Goście mile widziani.

Z TOWARZYSTWA HISTORYCZNEGO. Posiedzenie krak. Koła Tow. hist. odbędzie się 14 bm. o godz. 6 wieczorem w sali seminarjum archeologicznego (Bibl. Jagiell. parter). Na porządku dziennym: 1) dyr. dr Fr. Papee »Jagiellonowie a Polska«, 2) prof. dr W. Semkowicz »Przedstawiciel Polski na pierwszym kongresie europejskim w Arras 1435«.

POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE — urządza w niedzielę dnia 17 kwietnia br. pod kierunkiem p. Adama Gadomskiego całodzienną wycieczkę krajoznawczą do doliny Mnichowskiej. Zgłoszenia przyjmuje biuro Towarzystwa przy ul. Grodzkiej 64 do piątku 15 bm. włącznie w godzinach między 6—7.

WSZECHPOLSKI ZJAZD MASZYNISTÓW. Dnia 18 i 19 kwietnia br. odbędzie się wszechpolski Zjazd maszynistów kolejowych i przedstawicieli palaczy w Krakowie, w sali Izby handlowej i przemysłowej przy ulicy Długiej.

POSIEDZENIE KOŁA B. K. MATEK CHRZ. WOJ. odbędzie się dzisiaj we wtorek o godz. 6 wieczór w lokalu Białego Krzyża, ul. Dolne Młyny 13, II p.

Z kraju i ze świata.

ZAPRZYSIĘŻENIE KONSTYTUCJI W CZĘSTOCHOWIE. W dn. 3 maja odbyć się ma na Jasnej Górze w Częstochowie uroczyste zaprzysiężenie uchwalonej w dn. 17 marca konstytucji. Na uroczystość przybędą Sejm, Naczelnik państwa i rząd oraz liczni dostojni goście. »Kurjer Częstochowski« donosi rzekomo z najlepszego źródła, że rząd ma zaprosić atamana Petlurę i jego rząd ukraiński.

POWRÓT NACZELNIKA PAŃSTWA DO WARSZAWY. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj o godzinie 10 rano pociągiem specjalnym przybył do Warszawy Naczelnik państwa z podróży swojej do Płocka. Naczelnikowi w podróży towarzyszyli wojewoda warszawski i biskup płocki.

POWRÓT MINISTRA SKULSKIEGO. Minister spraw wewnętrznych Skulski powrócił do Warszawy ze swojej podróży urzędowej na kresy wschodnie.

NOMINACJE W JENERALICJI. Z Warszawy telefonują nam: Naczelny Wódz zamianował jenerałami porucznikami szefa sztabu jen. Sikorskiego, byłego gubernatora wojennego warszawskiego jen. Latinika, byłego jen. inspektora piechoty Osińskiego, dowódcę 4 armji Skierskiego, Krajewskiego i Nowotnego. — Tymsamym rozkazem mianowany został pułk. Janușzaitis jenerałem.

SĘDZIWI WETERANI. Jak wiadomo, na mocy ustawy z dnia 2 sierpnia 1919 r. dokonany został »imienny wykaz weteranów powstań narodowych z lat 1831, 1848 i 1863«. Wedle tego wykazu w Polsce żyje obecnie 2712 weteranów, w tem 27 kobiet. Są pomiędzy nimi starcy, budzący podziw podeszłym wiekiem. Prym wiedzie oficer Kazimierz Zdanowicz z Stężycy. Karbuje on już 114 rok życia na kiju swojej doczesnej pielgrzymki, świadek i uczestnik chwały polskiego oręża na polach Stoczka, Wawru, Grochowa, Igań, Ostrołęki. — Młodsi jego koledzy Karol Roszkowski w wieku lat 101, Teodor Chajdrowski lat 98, Franciszek Nieponiowski, lat 98, Ignacy Kałużny, lat 96, Szczepan Kwaśniewski, lat 96, Aleksander Dudziński, lat 95, Feliks Kawczyński, lat 95 i Franciszek Krajewski lat 95, patrzyli w dziecięcym wieku swoim na tytaniczne zmagania się ojców z przemocą nawały moskiewskiej. Jako dalszych dziewięćdziesięcioletnich przeszło starców wykazuja

TOW. AKC. MENTEN i STARK
Warszawa, ulica Przejazd 5. Telefon 301-61. Filje: Amsterdam, Rotterdam, Londyn, Buenos Aires, Gdańsk.
ARTYKUŁY ŻYWNOŚCIOWE:
MĄKA — RYŻ — FASOLA — SMALEC — SŁONINA — KAWA — HERBATA — OLEJE JADALNE i TECHNICZNE.
Dostawa wagonami. Sprzedaż w markach polskich po cenach konkurencyjnych. Dostawa wagonami.
2178

spisy Tomasza i Ludwika Cichockich, Konstantego Dylewskiego, Aleksandra Gibalskiego, Ignacego Gorockiego, Antoniego Grochowskiego. Bartłomieja Nowaczka, Walentego Nowaka, Jakóba Pieniaka. Józefa Rychlewskiego, Józefa Sawickiego, Antoniego Świczyńskiego, Juljana Treubenbergera i Dyonizego Zawadzkiego. W szeregu kobiet-weteranek zajmuje z wieku pierwsze miejsce Antonina Dobosiewiczowa, lat 95, później Litwinka, Tekla Jenike, lat 89, Amelja Moszczyńska, lat 86, Helena Niegolewska, lat 85 i Helena Rozmanitowa, lat 83.

ZMIANA W KIEROWNICTWIE TEATRU POZNAŃSKIEGO. Dyrekcję teatru Powszechnego w Poznaniu, jak donoszą tamtejsze dzienniki, obejmuje na nadchodzący sezon znany i ceniony artysta i reżyser operetki w miejskim teatrze Powszechnym w Krakowie p. Andrzej Lelewicz.

WIEC ZDEMOBILIZOWANEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. Zdemobilizowana młodzież akademicka urządziła we Lwowie wielki wiec, po którym udała się pochodem przez śródmieście do gmachu dowództwa okręgowego i przez swoich delegatów przedłożyła dowódcy jen. Lamezanowi postulaty na wiecu uchwalone, domagając się odpowiedniego uregulowania warunków życiowych zdemobilizowanej młodzieży uniwersyteckiej.

PODROŻENIE KAWY WE LWOWIE. W kawiarniach lwowskich podrożała kawa z 15 na 23 marki. Służba kawiarniana motywuje podwyżkę tem, że magistrat ma zamiar (sic!) podnieść cenę za elektrykę.

ZGON BERLITZA. Z Nowego Yorku telegrafują, że w dniu 8 bm. zmarł tam w sędziwym wieku Maksymiljan Berlitz, wszechświatowe sjawy założyciel szkoł języków obcych. Metoda jego, polegająca na ćwiczeniach konwersacyjnych, osiągnęła znakomite rezultaty i wszechświatową popularność.

PRZENIESIENIA. Jeneralny delegat rządu przeniósł starszego państwowego lekarza weterynaryjnego Michała Chwalibińskiego z Gorlic do Tarnowa, a Stefana Przybyłkiewicza z Jaworowa do Gorlic.

PRZYKRY BŁĄD DRUKU. W feljetonie naszym ostatnim K. Zdziechowskiego pt. »Zbrodnia« w ostatniej chwili, przy drukarskiem układaniu tegoż, dokonano przykrego przerzucenia składu czcionek. Mianowicie pierwsza część feljetonu, zaczynająca rozdział XVI powinna była być zamieszczona w połowie szpalty trzeciej po końcowym ustępie ze szpalty 5-tej: »Grobliński szybko ruszył z miejsca« itd. Feljeton powinien się był zaczynać od słów dalszego ciągu djalogu: »Wstydziłby się ojciec« itd.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 12 bm.: »Don Juan«.
Środa, 13 bm.: »Hamlet«.
Czwartek, 14 bm.: »Don Juan«.
Piątek, 15 bm.: »Hamlet«.
Sobota, 16 bm.: »Brzydki Ferante«.
Niedziela, 17 bm. po poł.: »Taniec czynowników«, wieczorem »Brzydki Ferante«.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Wtorek, 12 bm.: »Szalawiła«.
Środa, 13 bm.: »Faworyt«.
Czwartek, 14 bm.: »Bohater kaukaski«.
Piątek, 15 bm.: »Faworyt«.
Sobota, 16 bm.: »Szalawiła«.
Niedziela, 17 bm. po poł.: »Wielkie bractwo«; wieczorem »Szalawiła«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Wtorek, 12 bm.: »Łzy Gianetty«.
Środa, 13 bm.: »Niespodzianki rozwodowe«.
Czwartek, 14 bm.: »Niespodzianki rozwodowe«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Wtorek, 12 bm.: »Tajemnicza dama«.
Środa, 13 bm.: »Tajemnicza dama«.
Czwartek, 14 bm.: »Tajemnicza dama«.

NOWY ŚRODEK NA CIERPIENIA KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH. Otrzymaliśmy następującą i ciekawą wiadomość: Chorzy na kamienie żółciowo mogą się poddać zupełnie nowemu sposobowi leczenia. Idzie tu o zupełnie nowy, z Ukrainy pochodzący, roślinny środek leczniczy, którego używają tam ze zdumiewającym skutkiem od dziesiątek lat. Ostatniemi czasy środek ten sprowadzono do Wiednia, gdzie w szeregu zabiegów, stosowanych przez lekarzy, stwierdzono nadzwyczajną, wprost zadziwiającą skuteczność. — Nieszkodliwe i bezbolesne leczenie, trwające tylko pięć do sześć dni, stosuje się, oprócz na klinikach, również w Sanatorjum Gutenbrunn w Badenie koło Wiednia, skąd udziela się wszelkich wiadomości z całą gotowością. 2190

POTANIAŁY BILETY OKRĘTOWE. Linja Cunard (The Cunard Steam Ship Company Ltd) we Lwowie, ulica Sykstuska 37, ogłasza, że dla pasażerów, wyjeżdżających w kwietniu lub maju, ceny biletów okrętowych potaniały. Ze Lwowa do N. Jorku kosztuje 140 dolarów, ze Lwowa do Kanady (Halifax) 132 dolarów. W powyższych cenach mieści się już taksa amerykańska, kolej ze Lwowa do N. Jorku i koszta utrzymania w porcie. 2058

IZBA NOTARJALNA W KRAKOWIE rozpisuje konkurs na posadę notarjusza w Wadowicach, opróżnioną przez śmierć ś. p. Antoniego Heriadina, względnie na każdą inną posadę notarjusza, jaka w drodze przeniesienia w okręgu Sądu apelacyjnego w Krakowie wskutek obsadzenia powyższej posady się opróżni.

Podania należy wnosić do Izby notarjalnej w Krakowie do dnia 15 maja 1921 r. włącznie.

ŚLUB. Dnia 10 kwietnia odbył się w Krakowie ślub p. Karola W i e s l a, aptekarza w Przemyślu, z p. Marylą E b e r s o n ó w n ą, córką bł. p. dra Maurycego i Leonory z Moorów Ebersonów. 2196

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

PIERWSZA HISTORJA POLSKI PO JAPOŃSKU. Staraniem i nakładem polskiego Komitetu ratunkowego dzieci syberyjskich w Tokjo, ukazała się pierwsza »Historja Polski« w języku japońskim w postaci małej książeczki, stanowiącej krótki zarys polskich dziejów. Książka ta, wydana na pamiątkę tej szlachetnej pomocy, jaką naród japoński okazał polskim sierotom i ofiarom wojny, w dużej niewątpliwie mierze, przyczyni się do zaznajomienia się społeczeństwa japońskiego z dziejami Polski, nieznanemi w Japonji prawie zupełnie, ponieważ dotychczas nie były one w języku japońskim opracowane.

Strona typograficzna książki przedstawia się nader dodatnio, książka wydrukowaną bowiem została na pięknym welinie; stronę tytułową zdobi biały orzeł na tarczy purpurowej.

Jeden egzemplarz »Historji Polski« w języku japońskim przesłany został przez Komitet wydawniczy Bibljotece Jagiellońskiej, która włączyła go do swego księgozbioru.

Odezwa kresowców.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Po podpisaniu traktatu ryskiego, który w sposób najbardziej bezwzględny i niepomyślny zadecydował o losach południowo wschodnich kresów, położenie Polaków uchodźców z Rusi wywołało potrzebę jak najściślejszego zrzeszenia się i stworzenia jednolitej organizacji dla wzajemnej pomocy i obrony interesów naszych. W zrozumieniu tej potrzeby, uchodźcy z Rusi, zgromadzeni w Krakowie, na walnem zebraniu 2 kwietnia b. r., wybrali komitet, którego zadaniem jest zaregestrować wszystkich uchodźców Polaków z Podola, Wołynia i Kijowszczyzny, zamieszkałych na terenie zachodniej Małopolski i objąć kierownictwo ich spraw zarówno pod względem prawno-politycznym, jak i materjalnym, oraz wejść w ścisły kontakt z innemi analogicznemi organizacjami, które już powstały lub powstaną w innych centrach, oraz z mającą się utworzyć centralą w Warszawie. W tym celu komitet, w skład którego wchodzą pp.: Kazimierz Szaszkiewicz, prezes, Ksawery Sarjusz Zaleski, wiceprezes, dr August Bieńkiewicz, skarbnik, oraz p. Józef Dwernicki, sekretarz, p. Anna Orłowska i dr Antoni Beaupré, jako członkowie, uprasza wszystkich kresowców wymienionej kategorji o nadsyłanie adresów i wiadomości o sobie, oraz zapisywanie się do Związku. Komitet urzęduje stale w poniedziałki, środy i piątki w lokalu Związku asekuracyjnego »Snop«, ulica Krowoderska l. 3, od godziny 4 do 6.

Prezes krakowskiego Komitetu kresowego: K. Szaszkiewicz, sekretarz: J. Dwernicki.

SESJA SEJMOWA.

Warszawa, 12 kwietnia (Tel. wł.) Sesja sejmowa po odbyciu posiedzeń ratyfikacyjnych rozpocznie ponownie się dnia 10 maja. Obrady komisyj rozpoczną się z dniem 19 bm.

Z WARSZAWSKIEGO STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO.

W piątek odbyło się w Warszawie posiedzenie stronnictwa demokr. pod przewodnictwem dra Dłuskiego. P. M. Downarowicz omawiał najpierw kwestję traktatu ryskiego, podnosząc, że sam traktat na dalszą metę nie gwarantuje nam jeszcze bezpieczeństwa wschodniej granicy, gdyż jest rzeczą najzupełniej widoczną, że p. Cziczerin kroczy ścieżkami Sazonowa, czego klasycznym dowodem jest Łotwa, a więc że dalsze warunki współżycia ze Wschodem zależne będą tylko od naszej dyplomacji, która, niestety, nic nie zrobiła, aby wejść w ściślejszy kontakt z państwami nadbałtyckiemi, co sparaliżować może działalność p. Cziczerina.

Co do Górnego Śląska p. Downarowicz zaznaczył, że losy jego zależne są obecnie od postawy całego narodu polskiego, gdyż tutaj gra gabinetowa niezdolna jest sprawy rozstrzygnąć i na szali dyplomacji zaważy rzucona przez naród energja i wola. I tu p. Downarowicz podkreślił ważne błędy naszej dyplomacji w stosunkach z Anglją, jak delegowanie do Londynu. p. Ciechanowskiego.

Przemówienie p. Downarowicza wywołało ożywioną dyskusję.

UZNANIE »STAREGO TYGRYSA« DLA POLSKI.

Paryż, 12 kwietnia (PAT). »Illustration« zamieszcza wyciąg wstępu, jaki Clemenceau napisał do książki, zatytułowanej »Pokój«, która ukaże się niebawem w druku. We wstępie Clemenceau wskazując na potrzebę jaknajszybszego uregulowania granic, przypomina groźbę zalewu Warszawy przez bolszewików i stwierdza, że trzeba było aż takiego niebezpieczeństwa, aby wskrzesić w niektórych umysłach, rozmyślnie obojętnych, pierwszą świadomość istnienia kwestji polskiej.

Clemenceau podkreśla, że w czasie tych wydarzeń Polska dała dowód, znanej światu dzielności. Clemenceau przestrzega mocarstwa przed polityką słabości i odroczeń.

Rokowania polsko-gdańskie.

Poznań, 12 kwietnia (PAT) Onegdaj rano przybył do Poznania przewodniczący delegacji polskiej w rokowaniach polsko-gdańskich, wiceminister byłej dzielnicy pruskiej Płuciński i udzielił dziennikarzom poznańskim wyjaśnień w sprawie rokowań polsko-gdańskich. Między innemi powiedział on: Podczas ostatnich pertraktacyj na podstawie porozumienia granica gospodarcza polsko-gdańska zostanie zniesiona i Gdańsk zostanie włączony w obszar gospodarczy Polski. Gdańsk zobowiązał się ponadto wprowadzić na swojem terytorjum te przepisy, jakie obowiązują w tej dziedzinie w Polsce.

Dalsze rokowania od dnia 11 do 16 bm. odbywać się będą w Gdańsku. Od 18 do 23 bm. rokowania będą znowu przeniesione do Warszawy.

PRZEDSTAWICIEL DYPLOMATYCZNY POLSKI W GDAŃSKU.

Warszawa, 12 kwietnia (Tel. wł.) Obecny prezes komisji rozdzielczej w Gdańsku Jerzy Madeyski ma niebawem zostać przedstawicielem dyplomatycznym Polski w Gdańsku. Obecna praca p. Madeyskiego przy rozdziale niemieckiego mienia państwowego na terenie Wolnego M. Gdańska pozwoliła mu zapoznać się ze stosunkami Gdańska.

Granica polsko-czeska.

Praga, 12 kwietnia (PAT). »Narodni Listy« podają, jak twierdzą, z kompetentnego źródła, że konferencja ambasadorów, której przedłożone kwestję zmiany granicy w mieście Cieszynie, rozstrzygnęła w tym kierunku, iż granica na Śląsku Cieszyńskim nie może ulec żadnej zmianie. Wobec tego — powiadają dalej »Narodni Listy« — bezpodstawne są pogłoski o zmianie granicy w mieście Cieszynie bądź na korzyść Czechosłowacji, bądź Polski.

Wymiana jeńców pomiędzy Polską a Litwą.

Wilno, 12 kwietnia (Orient). Kowieńskie »Echo« podaje, że przedstawiciel kowieński przy komisji centralnej Rady Ligi narodów — Joninas otrzymał notę rządu polskiego z propozycją rozpoczęcia natychmiastowej wymiany jeńców.

Przedstawiciele Litwy na konferencji w Brukseli.

Wilno, 12 kwietnia (Orient). Z Kowna podają, że na konferencję polsko-litewską w Brukseli, oprócz przedstawiciela litewskiego przy Lidze narodów dra Galwanowskiego, wyjeżdżają wiceminister spraw zagranicznych Klima, oraz członek sejmu kowieńskiego Rosenbaum.

Przygotowanie Francji do zbrojnej akcji przeciwko Niemcom.

Praga, 12 kwietnia (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Berlina:

»Lokal-Anzeiger« donosi według telegraficznych doniesień z Paryża, że rząd francuski udzielił swoim posłom i upełnomocnionym ministrom u rządów tych państw, które podpisały układ pokojowy z Niemcami, instrukcyj, aby skonstatowali, jak dalece poszczególne państwa gotowe są wszelkiemi siłami poprzeć przeprowadzenie traktatu wersalskiego po pierwszym maja, oraz czy skłonne są wziąć udział w sankcjach przeciwko Niemcom, aby zmusić Niemcy do dotrzymania zobowiązań przez nich przyjętych.

Po tej nieoficjalnej akcji nastąpi w najbliższych dniach oficjalna nota francuskiego rządu, wysłana do rządów wszystkich zainteresowanych państw w tej sprawie. W Paryżu panuje przekonanie, że Czechosłowacja i Polska wezmą czynny udział w represaljach przeciwko Niemcom.

WSPÓLNA AKCJA WOJSK POLSKICH I FRANCUSKICH.

Berlin, 12 kwietnia (East Express). Warszawska prasa zapowiada równoczesny pochód wojsk francuskich i polskich na Berlin, co stać by się miało w związku z francuskiem ultimatum do Niemiec, w którym ostateczny termin określono na dzień 1 maja.

O UDZIAŁ CZECH W OPERACJACH PRZECIWKO NIEMCOM.

Praga, 12 kwietnia (PAT). »Tribuna« donosi, że marszałek Foch ma przybyć w najbliższym czasie do Pragi, celem udzielenia odznaczeń francuskich. Przy tej sposobności Foch będzie interweniował u rządu czechosłowackiego w sprawie wzięcia udziału przez Czechosłowację w sankcjach przeciw Niemcom i w sprawie ewentualnych operacyj wojskowych przeciw Niemcom.

PRZED UCHWAŁĄ RADY AMBASADORÓW.

Paryż, 12 kwietnia (PAT). Havas. Rada ambasadorów zbierze się w przyszłym tygodniu dla naradzenia się, jakie zastosować środki, aby zmusić Niemcy do natychmiastowego uznania żądanych odszkodowań.

Prawdopodobnie po załatwieniu tej kwestji Rada ambasadorów zajmie się także sprawą Górnego Śląska, przyczem jest nadzieja, że otrzyma ona do tego czasu urzędowe sprawozdania komisji sojuszniczej w Opolu.

OBSADZENIE LINJI KOLEJOWEJ PRZEZ WOJSKA BELGIJSKIE.

Berlin, 12 kwietnia (PAT). Z Duesseldorfu donoszą, że wojska belgijskie w niedzielę objęły definitywnie pod swój zarząd linję kolejową Oberhausen—Wesel.

Związek Bałtycki.

Wilno, 12 kwietnia (Orient). Z Kowna donoszą, że przedstawiciel Łotwy Schmidt po powrocie z Rewla odbył dłuższą konferencję z litewskim ministrem spraw zagr. Purickisem w sprawie rychłego zrealizowania idei związku państw bałtyckich.

UCHWAŁA ROBOTNIKÓW KOLEJOWYCH W ANGLJI.

Poldhu, 12 kwietnia (PAT). Unja robotników kolejowych i transportowych postanowiła przyłączyć się do strajku we wtorek wieczorem. — Różne związki lokalne nie solidaryzują się z powyższą uchwałą.

WYBÓR PRUSKIEGO PREZYDENTA MINISTRÓW.

Berlin, 12 kwietnia (East Express). Dnia 9 kwietnia br. w Sejmie pruskim odbyły się wybory pruskiego prezydenta ministrów. Wybrany został 320 głosami na 388 głosujących kandydat centrowy Stegerwald. Nowy premjer był sekretarzem związków chrześcijańsko-robotniczych. Prezydentem Sejmu wybrano ponownie kandydata socjalistów większości Leinerta.

SOCJALIŚCI WŁOSCY — MONARCHISTAMI.

Rzym, 12 kwietnia (PAT). Związki socjalistyczne w Canossie spaliły swoje sztandary czerwone, zastępując je barwami trójkolorowemi. Również koła komunistyczne przeszły na ich stronę, wśród okrzyków »Niech żyje król włoski«.

Wojna grecko-turecka.

Londyn, 12 kwietnia (PAT). W kołach politycznych wierzą, że ententa wkroczy, aby położyć kres wojnie grecko-tureckiej.

Ateny, 12 kwietnia (PAT). Havas. Wedle komunikatu Grecy ponieśli w Azji Mniejszej wielkie straty.

Zgon b. cesarzowej niemieckiej.

Berlin, 12 kwietnia (East Express). Wczoraj rano zmarła w zamku Dorn była cesarzowa niemiecka Augusta Wiktorja. Cesarz wraz z Kronprinzem odprowadzał jej zwłoki do granicy holenderskiej. Stamtąd towarzyszyć im będzie starszy kaznodzieja dworski Driander do stacji Wildpark w Poczdamie. Straż przy zwłokach aż do pochowania ich w mauzoleum w Nowym Pałacu pełnić będą oficerowie należący do dawnych pułków przybocznych cesarza. Pogrzeb odbędzie się w sobotę według ceremonjału dworu pruskiego w obecności wszystkich dzieci oraz członków wielu niemieckich rodzin książęcych.

Nabożeństwo żałobne odprawione będzie we wszystkich zborach pruskich. Wszystkie szczegóły pogrzebu omówione zostały pomiędzy marszałkiem dworu a rządem pruskim.

Różne wiadomości polityczne.

REORGANIZACJA MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH. Dzienniki warszawskie komentując nominację p. Erazma Piltza na wiceministra spraw zagr. dodaje, że jestto wynikiem reorganizacji ministerstwa, według której stanowisko trzeciego podsekretarza stanu, jako urzędnika fachowego, ma być utrzymane stale, dwaj inni podsekretarze stanu mają zaś być przedstawicielami stronnictw, na których w danym momencie opiera się rząd.

Spodziewane jest, że w najbliższym czasie przedstawicielstwo polskie w Sofji i przedstawicielstwo bułgarskie w Warszawie zamienione zostaną na poselstwa. Posłem bułgarskim w Warszawie zostać ma p. Baczarow, na polskiego zaś w Sofji forytują dr. T. Grabowskiego (obecnego charge d'affaires).

JĘZYK POLSKI W SZKOŁACH GDAŃSKICH. — Jak się dowiaduje »Kurjer Warszawski«, zarząd wolnego miasta Gdańska postanowił w nowym roku szkolnym wprowadzić we wszystkich szkołach ludowych naukę języka polskiego, jako przedmiotu nieobowiązującego.

BUND I KOMUNIŚCI. Korespondent londyński »Gaz. Warsz.« donosi: »Morning Post« podaje za dziennikiem bolszewickim »Now. Mir«, wychodzącym w Berlinie, wiadomość o połączeniu żydowskiej partji socjalistycznej »Bund« z partją komunistyczną. Wśród delegatów byli również reprezentanci centralnego komitetu »Bundu« z Polski. Większość przyjęła warunki komunistycznej międzynarodówki, poczem mniejszość poddała się postanowieniu większości.

UPADEK LOTNIKA NIEMIECKIEGO. Z Warszawy telefonują nam: Pod Grudziądzem spadł ze znacznej wysokości niemiecki samolot i rozbił się. Ciężko rannego lotnika przewieziono do szpitala. Władze polskie zainteresowały się, w jakim celu lotnik niemiecki krążył nad terytorjum polskiem.

NIESPOKOJNY KAROL. Szwajcarska ajencja telegraficzna donosi, że były cesarz Karol rozpoczął już pertraktacje w sprawie przyjęcia go do jednego z państw.

NOWY GABINET W GRECJI. Z Aten donoszą, ze utworzył się tam nowy gabinet z Gunarisem na czele.

NOWYM PREZYDENTEM REPUBLIKI CHIŃSKIEJ wybrało zgromadzenie ustawodawcze w Pekinie dra Sunyatsena, lekarza, twórcę republiki w Chinach, działającego od 40 lat na terenie odrodzenia swojej ojczyzny.

Dział ekonomiczny.

ZAKUPNO ZAGRANICZNEGO ZBOŻA SIEWNEGO. Sejm upoważnił rząd do wstawienia w budżecie ministerstwa rolnictwa na rok 1921 kredytu nadzwyczajnego do wysokości, jaka się okaże potrzebna na pokrycie różnicy pomiędzy kosztami zakupu zboża zagranicznego na zasiewy w 1921 r., a sumą, uzyskaną ze sprzedaży zboża siewnego rolnikom, korzystającym z ustawy z dnia 18 marca br. o przyznaniu kredytu trzech miljardów marek na pomoc rolnikom.

CUKIER ŻÓŁTY ZAMIAST BIAŁEGO. Ministerstwo aprowizacji podaje do wiadomości, że wobec ograniczonego zapasu cukru białego (kryształu) ministerstwo zmuszone jest, poczynając od marca br., dokonywać przydziały dla wszystkich warstw ludności, z wyjątkiem szpitali i aptek, cukru surowego (żółtego). Pozostałe rozporządzalne zapasy cukru białego przydzielone będą w miesiącach letnich (od lipca). Zarządzenie to jest niezbędne ze względu na trudność magazynowania cukru surowego w miesiącach upalnych.

RADA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA. Dnia 28 b. m. zbiera się w ministerstwie przemysłu i handlu Rada handlowo-przemysłowa z następującym porządkiem obrad: sprawa stosunków ekonomicznych z Rosją, sprawa kontraktów rządowych, zawieranych z przedsiębiorstwami przemysłowemi, sprawy celne a sprawa utworzenia przy Radzie handlowo-przemysłowej komitetu dla spraw celnych, sprawa podwyższenia agia do ceł do wysokości mnożnika 60, lub ewentualnego wprowadzenia dwóch mnożników 50 i 75.

WYJAZD CZŁONKÓW IZBY HANDLOWEJ POLSKO-WĘGIERSKIEJ z Warszawy do Budapesztu ustalono na 13 kwietnia. Udział w wycieczce przyjmie między innymi szereg kierowników najpoważniejszych instytucyj przemysłowych, handlowych i finansowych Warszawy, Łodzi, Lwowa itd.

POCZTA SAMOLOTOWA WARSZAWA—PARYŻ. Od dnia 12 b. m. rozpocznie się przewóz poczty samolotem między Warszawą, Pragą, Strassburgiem i Paryżem.

* TOWARZYSTWO DLA PRZEDSIĘBIORSTW GÓRNICZYCH »TEPEGE« S. A. W KRAKOWIE. Dnia 3 kwietnia b. r. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady zawiadowczej, Tadeusza Filippiego, doroczne walne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa dla przedsiębiorstw górniczych »Tepege« S. A., na którem dyrektor inżynier Marjan Szydłowski złożył obszerne sprawozdanie z działalności Towarzystwa i bilans na rok 1920. — Na wniosek Komisji rewizyjnej przyjęto do wiadomości sprawozdanie i zatwierdzono zamknięcia rachunkowe, uchwalając wypłacenie akcjonarjuszom 20 procent dywidendy. Walne zgromadzenie zatwierdziło kooptację do Rady zawiadowczej pp. Władysława Długosza i inżyniera Marjana Szydłowskiego. Celem umożliwienia wykonania programu dyrektora Szydłowskiego, obejmującego rozbudowę rafinerji nafty w Iwoniczu, zakupno cystern, kupno połowy udziałów rafinerji nafty w Idaweiche na Górnym Śląsku, intensywniejsze wiercenia za ropą na odkrytych już terenach kopalnianych, rozszerzenie agend działu węglowego i działu towarowego, Walne zgromadzenie uchwaliło podnieść kapitał akcyjny spółki do kwoty 105,000.000 Mkp. w drodze emisji 110.000 akcyj, poruczając ustalenie warunków subskrypcyjnych Radzie zawiadowczej.

Kupon Nr 1 akcji »Tepege« I. i II. emisji płatny jest, począwszy od dnia 15 kwietnia b. r., w Polskim Banku Przemysłowym w Krakowie i wszystkich jego oddziałach po 140 Mkp. od akcji.

* PIĘĆDZIESIĄTE TRZECIE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO odbędzie się we wtorek, dnia 26 kwietnia 1921 roku, o godzinie 10 przed południem w gmachu Banku hipotecznego we Lwowie. Akcjonarjusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, mają złożyć akcje najdalej do 11 kwietnia 1921 roku. Zamknięcia rachunków i bilans będą złożone trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem do wglądu dla akcjonarjuszów. 1832 2

SYSTEM UMÓW HANDLOWYCH W CZECHACH. Jak się dowiadujemy, rząd czesko-słowacki przechodzi powoli od reglamentacji handlu zagranicznego do systemu umów handlowych na podstawie największego uprzywilejowania. W traktatach tych rząd czesko-słowacki uzyskuje zdjęcie sekwestru z majątku czeskiego w krajach, które brały udział w wojnie z Austro-Węgrami, przyznając w zamian dwa kontyngenty importowe. Względy fiskalne zmusiły rząd do przygotowania projektu o 50 proc. podatku od zysku wywozowego. Lista towarów, które miały być obłożone tym podatkiem została zmniejszona przez wyłączenie szkła z Gablonz i naczyń emaljowanych. Izby handlowe zajęły wobec tego projektu stanowisko zdecydowanie nieprzychylne.

* USTAWOWA WALUTA ROSYJSKA. »Daily Telegraph« podaje, że angielski urząd skarbowy otrzymał polecenie, aby za ustawowy środek płatniczy uważał ruble »carskie« i »dumskie«. Ruble »kiereńki« i »sowieckie« nie będą uważane za ustawowy środek płatniczy.

STRAJK ROBOTNIKÓW ROLNYCH NA RUSI PRZYKARPACKIEJ. Dzienniki praskie donoszą, że na Rusi przykarpackiej wybuchł strajk robotników rolnych i zachodzą coraz większe rozruchy.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Zapoczątkowane w sobotę ożywienie utrzymuje się i choć jeszcze dziewięć gatunków papierów dywidendowych pozostało bez obrotów, w innych dokonano liczniejszych transakcyj przy tendencji zwyżkowej. Kursy poszły w górę od 150—5 punktów. Słabsze »Automotor« i »Pezet«.

Z akcyj bankowych nabywano »Przemysłowy« po kursach również wyższych i »Ziemski Kredytowy«. W lokacyjnych zupełny zastój.

Dolary wyższe o 10 punktów, reszta walut i dewiz bez zmiany.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 11 kwietnia 1921

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV	500'—	550'—
Transakcja	525'—	530'—
Polski Bank Przemysłowy V	475'—	525'—
Transakcja	500'—	510'—
Bank Hipoteczny	630'—	740'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	675'—	725'—
Transakcja		710'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe I—III	930'—	1000'—
Transakcja	950'—	980'—
Polskie Tow. handlowe IV	700'—	760'—
Transakcja	720'—	750'—
»Polski Glob«	1650'—	1850'—
Transakcja	1725'—	1775'—
Żegluga Polska	650'—	750'—
Transakcja		700'—
Zieleniewski	6800'—	7200'—
Transakcja		7000'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II	1800'—	2000'—
Transakcja	1850'—	1900'—
»Lilpop« fabr. masz. roln.	4000'—	4400'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	2800'—	3000'—
»Automotor« fabryka samochodów	2100'—	2300'—
Transakcja		2200'—
»Górka« fabryka cementu	6800'—	7200'—
Gal. akc. zakł. górn. Siersza	5500'—	5800'—
Transakcja	5650'—	5550'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gor.	7100'—	7400'—
Polska Nafta	3000'—	3300'—
Elektrownia w Sierszy III	1700'—	1900'—
Transakcja	1725'—	1775'—
»Oikos« T. A.	3600'—	3800'—
»Pezet« Powsz. zakłady bud.	890'—	1000'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2600'—	2800'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	3500'—	3800'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3600'—	3800'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	spr.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	780'—	810'—		
Franki francuskie	56—	59'—	58—	60'—
Franki szwajcarskie			135'—	150'—
Marki niemieckie	12—	13—	13—	14'—
Korony austr.	115'—	120'—	122'—	127'—
Korony czeskie	10'—	11'—	10'75	11'7[illegible]
Lei rumuńskie	10'—	11'—		
Liry włoskie	28'—	32'—	30'—	34'—

GIEŁDA LWOWSKA z 11 bm.: Ruble dumskie tysiączki 60—80, po 250: 50—70, franki francuskie 54—60, funty szterlingi 3150—3350, dolary amerykańskie 780—820, korony czeskie po 500: 1000—1050—1175, drobne 950—1075, korony austrjackie stempl. 110—120. Dewizy: Londyn 3175—3375, Paryż 57'50—61'50, Praga 1125—1225, trans. 1135, Wiedeń 120—140, trans. 130. Berlin 1300—1350, Nowy York 770—820, Bukareszt 1160—1260—1210.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 11 bm.: Berlin 940, Holandja 200'25, Nowy York 577, Londyn 2260, Paryż 41, Medjolan 2245, Bruksela 40'75, Kopenhaga 104, Sztokholm 136'50, Chrystjanja 93'50, Madryt 80'50, Buenos Aires 190, Praga 795, Budapeszt 2, Zagrzeb 410, Bukareszt 8'60, Warszawa 0'70, Wiedeń 167'50, austr. stempl. 1.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Prof. dr Józef Latkowski
powrócił i ordynuje: ULICA PAŃSKA L. 5
2184 2

PIERWSZORZĘDNY BUCHALTER BILANSISTA z akademją handlową i 25-letnią praktyką, poszukuje posady. — Zgłoszenia pod »A. Z. 41« przyjmuje Adm. »N. Ref.«. 2161

Zaraz do odstąpienia
3 pokoje frontowe i przedpokój
w Śródmieściu
nadające się na biuro lub zakład przemysłowy. Zgłoszenia poważnych reflektantów przyjmuje Biuro ogłoszeń Hupczyca w Krakowie, ulica Jagiellońska l. 7. pod: »UL. SIENNA«. 2186

Hala licytacyjna
Sądu powiatowego cywilnego w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 29.
We środę, dnia 13 kwietnia i w dnie następne o godzinie 9 rano będą sprzedane: korale, rewolwer z etui, lornetka polowa, budzik, zegarek srebrny, papierośnica srebrna (tulska), stara garderoba i bielizna męska, oraz drobiazg różne.
Kraków, dnia 11 kwietnia 1921 r.
Bliższe szczegóły na tablicy przed halą umieszczono. 2187



WSPÓLNIK FIRMY
Reisner i Mährischel
Wiedeń VIII., Ledergasse 16
bawi obecnie w Krakowie, hotel »Polonia«, pokój 65, i oferuje po cenach korzystnych:
NOŻE, ŁYŻKI, WIDELCE, MOSIĘŻNE MOŹDZIERZE, CIĘŻARKI, WAGI, OKUCIA DO BUDOWLI i MEBLI, LAMPY NAFTOWE, KŁÓDKI, LICHTARZE, ZAPALNICZKI.
2199 Poszukuję zastępców.

POTRZEBNE STARSZE KOBIETY do roznoszenia dziennika. Wiadomość w Administracji »Nowej Reformy« od godziny 11—12.

LICHTARZE, TACE, SREBRO STOŁOWE i inne przedmioty ze srebra, zęby sztuczne, oraz wszelką biżuterję kupuje po najwyższych cenach ZEGARMISTRZ M E L C E R, ULICA SŁAWKOWSKA L. 16, obok magazynu broni

Akademik poszukuje zajęcia biurowego w Krakowie. Zgłoszenia pod „**Prawnik**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2157 1 3

Rafinerja nafty w Małopolsce poszukuje polsko-niemieckiego

Korespondenta.

Zgłoszenia pod „**2162**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2162 1 3

Piękny

z komfortem urządzony pokój z osobnem wejściem, jako „pied à terre" dla samotnego dyrektora poważnej instytucji przemysłowej, poszukiwany. Zgłoszenia pod „**Dyrektor Brzewiecki**", Bierzanów. 2174

Zamienię mieszkanie we Lwowie na mieszkanie w Krakowie. Wiadomość: Halpern, ul. Zielona 8, między godz. 2–3 po poł. 2171

Pług motorowy

„Ekscelsior", 3-skibowy, z tarczą pasową do popędu większej młocarni, młyna lub tartaku, bardzo mało używany, natychmiast zdolny do orki, tanio do sprzedania. Wiadomość: Fabryka maszyn „Odlew", Kraków Grzegórzki. 2170 1 3

Urzędnika początkującego, z odpowiedniem wykształceniem i ładnem pismem, przyjmie się natychmiast. Zgłoszenia pod „**Przyszłość**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2158

Z dentystą rutynowanym założyłbym wspólnie ambulatorjum dentystyczno-lecznicze, o ile wskazanoby mi odpowiedni lokal na zakład i prywatne mieszkanie. — Zgłoszenia pisemne pod „**Dr med.**" przyjmuje Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, ul. Grodzka 13. 2155 1 2

Zgubiłem dnia 7 kwietnia wojskowe papiery na nazwisko Weissberg r. Ehrlich, urodzony w r. 1875. Łaskawy znalazca raczy oddać przy ul. Dietlowskiej l. 65. 2152

Flaszki z wina kupuję w każdej ilości. Płacę wysokie ceny. Odbieram na miejscu. Zgłoszenia pisemne pod „**Wino 1335**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2151

Większe ilości

SZELLAKU

ze składu w Bydgoszczy, zaraz do dostarczenia. — Służymy również ofertą na towary kolonjalne.

Stürk i S-ka, Eksport-Import, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 19a. Adres telegr.: Stürkko, telef. 690. 2149

„MATURA"

Warszawa — Kraków — Lwów — Poznań.
Główna administracja:
Kraków, ul. Grodzka 32, II p. godziny urzędowe od 9–1 i 3–6.
Kursa zbiorowe, lekcje indywidualne, kursa korespondencyjne za pomocą wykładów pisemnych dla zamiejscowych i P. T. urzędników. Informacje i prospekta bezpłatnie. 1669 3 0

Papiery

kancelaryjne, konceptowe, maszynowe i kupieckie, koperty, papiery listowe poleca **A. Zembrzycki, Kraków,** ul. Florjańska 9. 1284 4 4

Kasy kontrolne

„National", maszyny do pisania, ma zawsze na składzie, oraz przyjmuje naprawy specjalista Juljusz Hecker Kraków, ulica św. Marka l. 25. 1624 8 10

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 43 32 40

SZKOTY

lakiery, wiśniowe, bronzowe, obuwie dziecięce w najelegantszych fasonach, jakotež z najlepszego materjału.

Nowości!

męskie koszule dzienne i nocne, kalesony, kołnierze, mankiety, krawatki, skarpetki i wyroby galanteryjne.

Poleca w wielkim wyborze po cenach bardzo przystępnych firma

Hugo Weinman

Kraków, ul. Starowiślna 6.

1632 8 12

CUNARD LINE

The Cunard Steam Ship Company, Ltd. Liverpool

Lwów, ul. Sykstuska 37, naprzeciw głównej poczty. Adres tel.: Cunard, Lwów

Ze Lwowa do Nowego Jorku 140 dolarów.

Ze Lwowa do Kanady (Halifax) 132 dolarów.

Najszybsze i największe okręty na świecie.

W powyższych cenach mieści się już taksa amerykańska, kolej ze Lwowa do portu, i utrzymanie w porcie. — Powyższe ceny są ważne tylko dla pasażerów, wyjeżdżających w kwietniu lub maju 1921 r. 2059

Stolarska hala maszynowa

„BEPEDE"

w Krośnie

przyjmie zamówienia na masowy wyrób artykułów z drzewa, jak: drzwi, okna, podłogi, części do maszyn rolniczych, ramki pod dachówkę i t. p. przedmioty, nadające się do masowej, maszynowej produkcji. 2145 1 3

GUMY

I PRZYBORY SAMOCHODOWE

poleca 1914 2 8

„ESHAPE"

w Krakowie, ulica Pijarska L. 4.

KWASY

solny 20/22°, siarczany 66° i wszelkich innych koncentracyj, azotowy 27° i 36°, mrówczany 85°, technicznie czysto, akumulatorowy 22° i octowy 80°, chemicznie czysto, sól glauberską, krystaliczną i kalcynowaną, salmjak proszkowany, naftalinę w łuskach, witrjol miedzi i żelaza, szelak-orange, sody: krystaliczną, amonjakalną, kaustyczną i bicarbonat

poleca do natychmiastowej dostawy w dowolnych ilościach firma

Józef Jacobsohn, Kraków

Telefon Nr 3665. **ul. Wrzesińska 3.**

Telegramy: „Józef Jacobsohn, Kraków" 2176

Piękne, perskie dywany

świeżo nadeszłe, do sprzedania: **Czosnek, Kraków, ul. Zielona l. 23, parter.** 2103 2 2

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 1906 7 15

POPIERAJCIE PRZEMYSŁ KRAJOWY!

MYDŁO

do prania, najlepszej jakości, po 140 Mkp. Próbne pięć kilo pocztą opłatnie 750 Mkp., za zaliczką 760 Mkp. 1889 5 10

MYDEŁKA toaletowe tuzin 280 Mkp., 5 tuzinów wagi około 5 kilo, pocztą opłacone, 1.450 Mkp., za zaliczką 1.470 Mkp. — poleca firma

S. BINZER Kraków, ul. Radziwiłłowska 15. Telefon Nr 1419.

SAMOCHODY CIĘŻAROWE I OSOBOWE

27 31 0 **wynajmuje**

Spółka samochodowa „POLAUTO"

w Krakowie, ul. Florjańska 32, parter.

ZDOLNYCH 2085 2 2

STARSZYCH SIŁ

do możliwie natychmiastowego wstąpienia poszukuje się dla biura obliczania zarobków wielkiego przedsiębiorstwa przemysłowego. Starający się z należytem wykształceniem szkolnem, którzy pracowali już w takim charakterze, zechcą swe oferty z podaniem żądanej płacy, jak najwcześniejszego terminu wstąpienia, oraz przy dołączeniu odpisów świadectw, wnosić do Administracji „Nowej Reformy" pod **2085.**

„EFHA"

Spółka handlowa z ograniczoną odpowiedzialnością

Adres telegr.: „Farina" GDAŃSK, Langgasse 60/61

oferuje:

mąkę, ryż, owoce strączkowe oraz wszelkie artykuły spożywcze. 2112

Poważne Towarzystwo w Krakowie

poszukuje 2147 1 2

KASJERA

władającego możliwie językiem niemieckim w słowie i piśmie. Mężczyźni z pierwszorzędnemi referencjami zechcą nadesłać własnoręcznie pisane oferty z odpisami świadectw do biura reklamy „Prasa", Kraków, ul. Karmelicka 16, pod „**Nafta**".

LWp. 729/21. 2167

KONKURS.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Brzesku są do obsadzenia posady:

1) Sekretarza Wydziału powiatowego z poborami urzędnika państw. VII rangi. Wymagane ukończone studja prawnicze.
2) Rachmistrza Powiatowej Kasy oszczędności z poborami do 10.000 marek miesięcznie.

Zgłoszenia przyjmuje się do 25 kwietnia b. r.

Brzesko, dnia 6 kwietnia 1921.

Prezes Rady powiatowej:
Götz.

Pracownia sukien damskich

Z. KALAFARSKIEJ

w Krakowie, ul. św. Filipa 21, parter
(dawniej Szewska 12)

wykonuje kostjumy, płaszcze, wszelakie suknie i t. p. bardzo starannie, **po cenach konkurencyjnych.** 2005 3 3

Młyńskie maszyny:

nowy holender „Kaspra", wagę automatyczną, łuszczarkę i inne sprzeda okazyjnie **Budowa,** Lwów, ulica Romanowicza 11, III piętro. 2113 3 4

Kapitalista

Polak (najchętniej miejscowy), poszukiwany do finansowania wielkiego przedsiębiorstwa na całą Polskę. Wymagany tylko częściowy wkład kapitału w miarę rozwoju przedsiębiorstwa. Poważni reflektanci zechcą podać swe adresy do Administracji „Nowej Reformy" pod „**Kapitał**". 1956 3 3

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższą cenę. Zawiadomienie kartką lub ustnie. Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 2000 4 10

Praktykant

rządca gospodarczy, kawaler, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „**Pełnomocnik**" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 2089

Zdolnego buchaltera

lub buchalterki ze znajomością pisania na maszynie, poszukuje A. Nottel, Kraków, ul. Dietla 50. 2027 3 3

Młodego magistra (y)

bardzo dobrze poleconego przyjmie Apteka „pod Pomocą Boską" w Przemyślu. 2140 2 4

MYDŁA DO GOLENIA

mydła toaletowe Pulsa, Malinowskiego, Tlen. — Perfumy, wodę kolońską polecają najtaniej

Reim i Ska, Kraków.

2054 2 2

Buchalter-bilansista

samodzielny, z praktyką fabryczną, poszukiwany do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia z podaniem referencyj i warunków: **Spółka akcyjna „Automotor" Kraków ul. Barska 12.** 2131 2 2

Ważne dla Kupców Kooperatyw i Kółek rolniczych

Naczynia kuchenne emaljowane, roszta do pieców, blachy kuchenne, kuchnie żelazne i t. p. artykuły budowlane. Worki jutowe 100 kg na zboże i t. p. Atramenty różnych gatunków z własnej fabryki

poleca

Dom handlowy „Ursus"

w Rzeszowie

tylko hurtownie. Ceny niskie 2084 4 7

DOM TOWAROWY 2150

BENNO BRETTNER

Kraków, Rynek główny L. 13

poleca najnowsze jedwabie, modele konfekcji damskiej, swetery w wielkim wyborze, bieliznę, jakoteż wszelkie nowości w zakres ten wchodzące.

Hurtowny i detaliczny dział sprzedaży :: francuskich przyborów modniarskich. ::

„MATURA"

kierownik fachowy: PROF. B. BUTRYMOWICZ

KRAKÓW, ULICA GRODZKA L. 32, II PIĘTRO

godziny przyjęć od 9–1 w poł. i od 3–6 po poł.

6-tygodniowy kurs repetytoryjny do matury gimnazjalnej, realnej i seminaryalnej otwarty zostanie w najbliższych dniach, o ile zgłosi się dostateczna liczba osób. Zgłaszać się mogą osoby już przygotowane pragnące w sposób praktyczny uzupełnić przy pomocy fachowej swe braki. Ilość osób ograniczona. Wojskowo urlopowani mają pierwszeństwo. Słuchacze otrzymają bezpłatnie podręczniki i kompendja pomocnicze. — Informacje i prospekta bezpłatnie. 2107 1 1

DOSTARCZAMY Z NASZEGO SKŁADU W KRAKOWIE:

Dział chemiczny:

Ałun, antichlor, chromałun, sól glauberska, magnezja, carbonika, siarczan sody, soda bicarbona, salmiak, kwasek winny, ekstrakty (Haematine, Quebrach i drzewa kasztanowego), chromian potażu.

Z naszych fabryk farb:

Zieleń wapienna (Kalkgrün), czerwień (Engelrot), ultramaryna, czerń (Rebenschwarz), satynober, złotawa (Goldoker), olejno czarna, cementowo czarna i czerwona, oraz oryginalna ultramaryna marki Kraus-Setzer, jakoteż farby anilinowe oryginalne w puszkach po 1 kg, **Kolumbja czarna F. F. Extra,** Chicago niebieskie 6 Bg, wełniano czarna 6 B (Wollschwarz 6 B).

Dział techniczny:

Oryginalne Remscheidskie stalowe odlewniczotyglowe piły jako to: tartaki, cyrkularki wstążkowe i pociągowe (Band- und Zugsägen) oraz »Hochbrand-Sägeschärfscheiben«, **szmirgiel i szkło mielone** we wszystkich okruszkach.
Papier szmirglowy.
Papier szklany.
Papier flintowy.
Płótno szmirglowe marki »Käfer«, oryginalne **wiertacze spiralne, gwintowe i narzędzia** fabrykatu Seligman-Hainholz.
Śruby i nity.
Kłódki wiszące i koszykarskie.
Tygle grafitowe.
Kamienio do ostrzenia kos i narzędzia do wyprostowania kos.

„TRAMAR" Tow. handlowe

Wiedeń, I., Plankengasse L. 2

oraz Hamburg, Kraków, Budapeszt, Zagrzeb i Bukareszt.

SKŁADY DLA POLSKI:

Kraków, ul. św. Sebastjana L. 6

„MARWASKIN"

gdzie uprasza się nadsyłać wszelkie zapytania. — O pozwolenia wywozu i przywozu firma się wystara. — Zapłata może być uskuteczniona również w markach polskich. 2148

Kosy i sierpy styryjskie

„Radtenbachera"

wielkość kos od 60–90 cm, sierpy sortowanej wielkości w ilości 50 tysięcy sztuk są **do sprzedania i natychmiast do odebrania** w Warszawie. Cena kos około 200 Mk, sierpów około 85 Mk za 1 sztukę. Opakowanie w skrzyniach.

Zgłoszenia **tylko** poważnych reflektantów nadsyłać pod „Kosy i sierpy" do biura „Reklama Polska" 2165 Tow. akc. w Warszawie, ul. Jasna 10. 1 3

Do sprzedania

automobil

marki Hansa, 28 HP, osobowy, o sześciu siedzeniach, na nowych gumach. — Wiadomość Herzog, XXII dzielnica, ulica Wielicka l. 11 Telefon Nr 3032. 2154 1 2

16.000 par

wojskowego obuwia komisowego

w pierwszorzędnem skórkowem wykonaniu, nadającego się bardzo także do kopalni jako obuwie dla robotników, z tego

8.000 par ze skóry krowiej I á
8.000 „ ze skóry łuszczowej I á

jest zaraz z pozwoleniem na wywóz z Cieszyna Czeskiego za cenę przystępną do sprzedania.

Okazy znajdują się w Cieszynie Polskim.

Tylko poważnym reflektantom poda bliższą wiadomość pod „Militärbagantschen" kancelarja hotelu „Brauner Hirsch" w Cieszynie Polskim. 2141